

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Ozarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmana 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmana 1. 9.; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do Gazety Lwowskiej bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. Przewodnik, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, poruczył

sekretarzowi Namiestnictwa Albertowi Rożańskiemu kierownikowi c. k. starostwa w Tarnobrzegu.

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego w Krakowie zamianował kalkulanta rachunkowego w tymże sądzie krajowym wyższym Michała Adama 2ga im. Hubaczka, praktykantem rachunkowym.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 lipca.

Sejm.

(Dalszy ciąg 9 posiedzenia, 6 sesji VII. peryodu).

Wniosek dr. Małachowskiego i towarzyszy w sprawie uregulowania plac nauczycieli szkół ludowych, przytoczyliśmy wczoraj dosłownie, — otóż w dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejmu dr. Małachowski uzasadniał ten wniosek. Mowca podniósł między innymi, że dola nauczycielstwa ludowego jest nadzwyczaj smutną. Nauczyciele ludowi, od których wymaga się wyższego stopnia wykształcenia, jak od urzędników manipulacyjnych, są daleko gorzej od nich sytuowani. Co więcej nawet, sędzi państwowi stoją materialnie lepiej od nich. Te smutne stosunki powodują wielu nauczycieli do opuszczania swego zawodu i szukania środków utrzymania na innym polu. Zdarza się nawet, że nauczyciele podają się o posady, które nie stoją w żadnym związku z ich wykształceniem. Na dowód swego twierdzenia przytoczył dr. Małachowski wypadek, że nauczyciel ludowy z pewnej miejscowości wniósł podanie o posadę

sługi szkolnego. Nauczycielstwo nasze — zaznaczył dalej mowca — pracuje w tych smutnych warunkach bardzo gorliwie; słuszną jest przeto rzeczą, by dolę ich poprawić. Dr. Małachowski prosił w końcu Izbę, aby zajęła się dolą nauczycielstwa ludowego, aby kiedyś nie nastąpiło zniechęcenie do zawodu nauczycielskiego i gremialne opuszczenie jego szeregów. W końcu zwrócił się mowca o poparcie wniosku przez siebie omawianego do Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej i duchowieństwa.

Wniosek ten odesłano do komisji szkolnej. P. Vayhinger referował sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Mileza, powiatu sanockiego, na podział pastwiska gminnego w przestrzeni 26 morgów 920 sążni kwadratowych między członków gminy Mileza i wniósł o udzielenie tego zezwolenia, co też Izba bez dyskusji uchwaliła.

Z kolei p. Kozłowski złożył sprawozdanie komisji wodnej z przedłożenia rządowego co do projektu ustawy o regulacji rzek, poczem odczytał dotyczącą ustawę i postawione przez komisję wodną następujące rezolucye:

Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. ażeby jak najrychlej przystąpił do przeprowadzenia regulacji rzeki Prutu od Kołomyi do granicy bukowińskiej, która wedle wyjaśnień c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych do preliminarzy państwowych na lata 1899, 1900 i 1901 ma być objętą pod pieczę Państwa, a na którą wstawiono już do budżetów państwowych w tych trzech latach dotacyę po 50.000 koron, razem 150.000 koron.

2. A) ażeby w myśl programowej uchwały Sejmu z dnia 13 lutego 1894, tudzież postanowienia ustępu drugiego §. 5 ustawy z dnia 11 czerwca 1901. Dz. p. p. nr. 66 przedłożył jak najrychlej Sejmowi projekt ustawy mającej na celu przeprowadzenie systematycznej regulacji: a) Prutu powyżej

Kołomyi; b) Czeremoszu; c) Ropy i Jasiółki (dopływów Wisłoki);

B) ażeby przedłożył jak najrychlej Sejmowi projekty ustaw mających na celu przeprowadzenie systematycznej regulacji górne-go Dniestru powyżej Kornalowie;

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby z całą energią i jak najprędzej przedsięwziął kroki w celu umożliwienia dalszych robót około zabudowań potoków górskich;

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, by się postarał w jak najbliższym czasie o znaczne podniesienie rocznej dotacyi państwowego funduszu melioracyjnego;

5. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby rozszerzył zakres działania władz krajowych w zakresie budowy wodnych;

6. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby corocznie przedkładał Sejmowi sprawozdania krajowej komisji dla regulacji rzek;

7. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby dla wykonania robót regulacyjnych wydatnie pomnożył liczbę sił technicznych w Namiestnictwie, upoważniając Namiestnika do mianowania tych sił technicznych wszystkich stopni, tudzież do przyjmowania techników za kontraktem;

8. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby a) na Politechnice lwowskiej utworzył osobny wydział hydrotechniczny; b) ażeby rozszerzył budynki Politechniki we Lwowie w mierze wystarczającej na dostateczne pomieszczenie coraz wzmagającej się liczby słuchaczy.

9. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyznaczył odpowiedni fundusz na zawodowe kształcenie większej liczby techników do budowy wodnych, a mianowicie, aby wyznaczył stosowną ilość stypendyów dla słuchaczy Szkoły politechnicznej, jak niemniej odpowiednią dotacyę dla inżynierów w celu ułatwienia im specjalnego kształcenia się do służby przy budowłach wodnych.

W dyskusyi ogólnej, jaka rozwinęła się nad tem sprawozdaniem, zabrał najpierw głos p. ks. Stojałowski. Żądał przedewszystkiem zatrudnienia przy regulacji rzek wyłą-

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

TRUBADUR W POŁAPCE.

Nowela historyczna.

I.

(Ciąg dalszy)

Kapczywie schwycił żongler kubek, a wyszczypawszy resztę wina i przewróciwszy naczynie dnem do góry, zawołał:

— Mokre!

— Co, mokre? — pytał trubadur.

— Dno.

— Postaw kubek na słońcu, a wyschnie.

— Słowo tak znakomitego rycerza, jak Wasza Miłość, waży więcej od obietnicy samego króla Francyi, a Waszej Miłości podobno się powiedzieć, że zobaczą tylko dno suche.

Trubadur zmarszczył lekko brwi.

— Nadużywasz mojej łaski — mówił niechętnie — ale żeby taka nędzna pchła, jak ty, nie rozpowiadała, iż Piotr Vidal nie dotrzymuje słowa, pozwolę ci wypić jeszcze jeden kubek.

Rzuciwszy panu z pod czoła spojrzenie drwiące, pobiegł żongler, nie zwlekając, do worka.

A pan Vidal, usiadłszy na krześle, rzekł do swojego giermka:

wpuszcza nikogo po zachodzie słońca do miasta.

— I będzie bezpieczniej, jeżeli się pospieszymy — zauważył giermek — bo mówiono mi na ostatnim noclegu, że łotrzykowie włóczą się gęsto w okolicach Carcassone.

— Łotrzyków się boisz, tchórze? — odparł trubadur, nastroszywszy włosów. — Czy zapomniałeś, u kogo masz zaszczyt służyć? Jeszcze nie było takiego zucha z tej i z tamtej strony Pirenejów, którego by się Piotr Vidal uląkł. Mówiłem ci to tyle razy, a ty ośmielasz się straszyć moją waleczność jakimś tam łotrzykami.

— Ja tam nie pamiętam, co mi Wasza Miłość mówił, wiem tylko, że kiedy nas pod Narborne napadła gromadka nędznych pastuchów, to wzięliśmy nogi za pas i zmiataliśmy, jak gdyby nam całe rycerstwo wicehrabiny Ermengardy siedziało na karku.

Spojrzeniem pogardliwym zmierzył trubadur giermka.

— Zaraz widać, żeś synek mieszczkański, bo nie znasz obyczajów rycerstwa — odrzekł. Prawdziwy rycerz nie walczy nigdy z motłochem.

— Nie nauczono mnie w domu, z kim prawdziwi rycerze walczą, ale to powiedziano mi, kiedyś szedł w świat za chlebem, że gdyby mi kto chciał skórę garbować, to powinienem walić, co się zmieści, nie pytając, czy chłopą biję, czy rycerza.

Uśmiechnąwszy się szydersko, spojrział giermek nagle z wielką uwagą przed siebie, ku wyjęciu wąwozu.

— Czy dostrzegasz co podejrzanego? — pytał trubadur zaniepokojony.

— Tssst! — szepnął giermek, przykładając palec do ust. — Coś...

Pan Vidal zerwał się z krzesła na równe nogi.

— Może łotrzykowie? — bąknął po-
bladłszy.

— Zdawało mi się — odparł giermek niedbale... To nie... Zapewne skoczyła kozica ze skały na skałę.

Trubadur, odetchnąwszy, usiadł znów i rzekł:

— Niech przyjdą, jeżeli im życie obrzydło. Stu, dwustu łotrzyków biorę sam na siebie.

Giermek spojrział drwiąco, z pod czoła, na swojego pana.

Na uboczu, w pewnym oddaleniu od trubadura, rozłożyli się jego żonglerowie na ziemi, rozkoszując się dobrze zasłużonym wypoczynkiem. Wydobywszy z sakwy po kawale sera owczego i białego chleba, żuli z rozwagą skąpy posiłek.

Jeden z nich, mąż szeroki w barkach, przysadziły, z piersiami i ramionami atlety, mówił półgłosem do Jerzego:

— Takiemu to dobrze. Napił się przedniego wina i śmieje się z nas, jak zawsze. My dźwigamy najcięższe narzędzia, wykonujemy w miasteczkach najtrudniejsze sztuki, a on nie robi nic i bierze z zarobku część największą. My żremy ser owczy i pijemy paskudne, kwaśne, młode wino, jak chamy, a on obgryza sobie od czasu do czasu skrzydła pawie i zakrapia je takim trunkiem, jakiego z nas żaden w życiu nawet nie powąchał. Powiedz nam, czem się to dzieje, że nasz stary taki łaskaw na ciebie? Do nas ani zagada, a od ciebie znieśsie nawet głupstwo. Nam skąpi wszystkiego, sknera przebrzydły, a z tobą dzieli się winem, którego strzeże pilniej od puszek z pargaminami.

— Widzisz, mój kochany — odparł Jerzy, uśmiechając się do siebie z zadowoleniem — każdemu biedakowi dał Pan Jezus inną broń do walki z nędzą. Ciebie obdarzył takimi barami i muskułami, że gdybyś nie innego nie umiał, jak dźwigać na karku żelazne drabiny, nie umarłbyś z głodu. Ale powiedz, coby się z mną stało, gdybym liczył

tylko na moje marne łapy i plecy. Cherlak jestem, zdechłak w porównaniu z tobą. Odmawiając mi twojego byczego karku i twoich pięści, dał mi Pan Jezus w zamian trochę do-wcipu. Co ty możesz zdobyć siłą niedźwiedzia, muszę ja wykpić chytrością lisa.

— Przecież i my nie głupi — wtrącił atleta — a mimo to nie umiemy sobie radzić z naszym starym.

— Bo nie wiecie, z której strony się do niego zabrać.

— Gdybyś był rzetelnym przyjacielem, tobyś nam wskazał drogę, prowadzącą do łaski pana Piotra.

— Dziwi mnie, żeście tej drogi dawno nie znaleźli. Włóczycie się z panem Vidalem po świecie już pięć lat, a nie nauczyliście się jeszcze, jak do niego przemawiać? Jesteście barany! Dość pobycć z nim kilka dni, aby wiedzieć, co lubi, czego pragnie, na jaką wędkę go wziąć.

Żongler Jerzy obejrzał się w stronę trubadura, a przekonawszy się, że pan nie zwraca na niego uwagi, zniżył głos i mówił:

— Jest jedna droga, która prowadzi do wszystkich dusz i serc. Tej drodze na imię: pochlebstwo. Dużo przebiegłem świata od czasu, kiedy uciekłem ze szkoły klasztornej, sprykrzywszy sobie bat pobożnych ojców, dużo widziałem zamków rycerskich, domów mieszczkańskich i chat chłopskich, ale takiego mędra, któryby się skrzywił na zręczne pochlebstwo, nie spotkałem dotąd nigdy, nigdzie. Można czy nędzarz, wielki czy mały, pan, sługa, rycerz, mnich, trubadur i żongler — wszelka kreatura ludzka obliżuje się z przyjemnością po słodkim pochlebstwie. Nauczyć się tego powinni słabi, ubodzy, niedo-
łężni, pozbawieni dobrych, mocnych pazurów do walki z biedą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cznie sił krajowych, przestrzegając przed spekulantami i nadużyciami. Ostatecznie oświadczył się przeciw tej ustawie.

P. dr. Bernadzikowski twierdził, że regulacja rzek nie obudziła według jego zdania wielkiego zajęcia. Obecnie możliwą jest tylko dyskusja dorywcza, gdyż nie było czasu na dokładne przeczytanie projektu ustawy.

P. Rapoport podnosi ważność budowy kanałów, zaznaczając równocześnie, że nigdzie nie będą one miały takiego znaczenia, jak dla Galicji. Z chwilą powstania ich podniesie się przemysł galicyjski i nastanie dobrobyt. W końcu zapewniał, że ustawę proponowaną przez komisję można przyjąć z spokojnym sumieniem.

P. Męciński nie wierzy tak bardzo w błogie skutki regulacji rzek. Zdaniem mowy tylko taka regulacja jest skuteczną, która prowadzona jest systematycznie. Mowca sądzi, że jakkolwiek regulacja ta może przynieść ludności kraju korzyść, to jednak nie ma powodu do entuzjazmu.

Z kolei zabrał głos JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński i przemówił w następujące słowa:

W obec tego, że rozprawa ogólna nad tym przedmiotem znacznie się przybrała rozmiary, uważam za potrzebne także głos zabrać i kilka uwag od siebie dodać. Ustawa niniejsza jest tak wielkiego znaczenia dla kraju, że istotnie podzielał pod tym względem zapatrywanie ks. Stojalowskiego, chociaż w innych kwestiach rzadko się z nim zgadzam (wesołość) iż w tym wypadku dyskusja jest rzeczywiście potrzebna. Nie chcąc przecenić ani konsekwencji, do jakich ta ustawa doprowadzi, ani owoców, które z niej wypłyną, mam przecież bardzo silne przekonanie, że ustawa ta jest dla kraju korzystna i odpowiada życzeniom kraju o tyle, że bardzo ważne postulaty kraju, wypowiedziane niejednokrotnie, zostają przez nią przeprowadzone. Mam wreszcie przekonanie, że przeprowadzenie ustawy będzie tego rodzaju, iż jeżeli może nie zaspokoi najsmielszych oczekiwań, to przynajmniej nie doprowadzi do tak pesymistycznych rezultatów, jakich obawia się ostatni mowca.

Ze ustawa odpowiada istotnie życzeniom kraju, o tem przekonac się Panowie możecie czytając sprawozdanie pana sprawozdawcy, który z wielką dokładnością podając całą historię regulacji rzek u nas, wskazuje, czego kraj pod tym względem się domagał i co ma uzyskać. Jak Panowie wiecie, z wyjątkiem tych rzek, które nie zostają całkiem w związku z kanałami t. j. Czeremoszów i Prutu, zresztą regulacja objąć ma rzeki, których uregulowania sobie oddawna życzyliśmy. Oprócz tego włączono jeszcze do programu dwie rzeki: Taneu i Wiar, których regulacja w ogóle stosunkowo nie wiele będzie kosztować. Że to jeszcze nie zadawała w pełni, to bardzo pojmuję. Nie są bowiem ustawą objęte niektóre dopływy, istotnie bardzo niebezpieczne, w szczególności dopływy Wisłoki, jak na przykład Jasiółka i Ropa, a których regulacja byłaby także niezawodnie pożądana. — Ale trzeba pamiętać o tem, że przecież ten plan regulacyjny to nie początek i koniec, to nie alfa i omega całej regulacji rzek w kraju, lecz, że oprócz tego będą mogły i będą musiały być przedsięwzięte pewne czynności regulacyjne na podstawie osobnych

układów z Rządem. Wskazuje na to także ostatni reskrypt P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, a nie należy wątpić, że pod tym względem rokowania kraju z Rządem również do pożądanego doprowadzą rezultatu.

Teraz jest bardzo ważna kwestya: jak przeprowadzenie tej regulacji będzie wyglądać? Czy istotnie nie narażamy się na to, że regulacja przeprowadzona będzie w sposób taki, iż ci, dla których się w pierwszym rzędzie rzeki reguluje, t. j. ci, którzy nad temi rzekami mieszkają, będą mieli powody do jakichkolwiek żalów i utyskiwań? Ze dziś tak bywa, o tem ja wiem najlepiej, bo bardzo często przychodzą do mnie deputacje z rozmaitych okolic i podnoszą najrozmaitsze braki regulacji rzek. Mnie oczywiście trudno na te skargi poradzić, bo na regulacji osobiście mniej się jeszcze od tych panów rozumiem, ale regulacje te były przecież przeprowadzone podług pewnych planów dokładnie przestudyowanych. Więc pod tym względem przynajmniej, że niekiedy się błędzi, a błędzi się w rozmaitych kierunkach, więc albo przez to, że sprawa trwa czasami zbyt długo, a niekiedy może i przez to, że rozpoczęto znowu za nadto szybko regulować w pewnym miejscu, nie zbadałszy całkiem gruntownie całego biegu i charakteru danej rzeki.

Tych dwóch rzeczy według mnie trzeba będzie przedewszystkiem unikać i z pewnością z swojej strony dołożę wszelkich starań i będę usilnie do tego dążyć, aby ci, którym to będzie oddane t. j. wszystkie siły techniczne — obecne i przyszłe — przy tych przyszłych regulacjach uniknęły o ile możności najstaranniej wszystkich błędów, które się dawniej wydarzały.

Natomiast muszę z naciskiem podnieść, że wiele zarzutów, które w dyskusji podnoszono przeciw dzisiejszej regulacji, jest w znacznej części nieusprawiedliwionych, a przede wszystkim stanowczo odeprzeć muszę zarzut podniesiony przez ks. Stojalowskiego, że gdzie są roboty rządowe, tam się praktykują nadużycia. Padł tu nawet wyraz „złodziejstwo“, nie wiem kto to praktykuje, ale że tego nie praktykują urzędnicy państwowi i że tego nie popierają i nie tolerują, o tem jestem najmocniej przekonany.

Przed tem muszę wziąć stanowczo w obronę urzędników, którzy z pewnością dążą do tego, ażeby postępowano w tych rzeczach z największą sumiennością i dokładnością.

Idzie jednakże o to, czy regulacje rzek doprowadzą do takich rezultatów, jakich się niektórzy spodziewają.

Pod tym względem słyszeliśmy jedno bardzo pesymistyczne, drugie bardzo optymistyczne zdanie.

Zdaje mi się, że jak we wszystkim tak i tu prawda leży pośrodku.

Regulacja rzek w ogólności niezawodnie przyniesie bardzo znaczne korzyści, ale przyznam się, że tu i ówdzie będzie niejedna jeszcze bardzo ważna trudność do pokonania.

Przedewszystkiem zwracam uwagę na to, że mamy na razie istotnie o wiele za mało personalu i dlatego jestem wdzięczny panu sprawozdawcy i komisji, że uchwalili rezolucję, wyrażającą konieczność wzmocnienia znacznie personalu, który ma działać przy regulacji. Prócz tego dążeniem moim najusil-

niejszem będzie, aby ten personal był dobry, dostatecznie doświadczony i wykształcony.

Dalej wyobrażam sobie, że każda rzeka co do charakteru jej i natury musi być dokładnie i gruntownie zbadana i że nie będzie się robić tych regulacji niejako na ślepo.

Pod tym względem z pewnością bardzo dokładne studia będziemy robili i będziemy się starali przeprowadzić, co tylko będzie można. Co do kwestyi współdziałania rozmaitych władz, które jest przewidziane w tej ustawie, to mogłoby ono istotnie doprowadzić do pewnych niebezpieczeństw, gdyby wpływy tych władz wzajemnie sobie przeszkadzały i gdyby nie było między nimi harmonii.

Otóż z góry mogę powiedzieć, że jak najusilniejszym staraniem moim i Namiestnictwa będzie dążyć do tego, aby panowała jak najzupełniejsza harmonia i dążenie do wspólnego celu między urzędnikami Namiestnictwa a urzędnikami Wydziału krajowego, którzy działają będą wspólnie przy regulacji. Z mej strony dołożę także wszelkich starań, aby mieszane komisje funkcjonowały szybko i energicznie. Wreszcie co się tyczy delegatów Ministerstwa, to zapewne, że czasem zalegają sprawy i w Namiestnictwie i w Ministerstwach, ale bądźcie Panowie przekonani, że ci delegaci nie przyjadą przecież na to, aby przeszkadzać, tylko, że i w ich interesie będzie, aby regulacja odniosła jak najlepsze rezultaty. Mam przekonanie, że nie można tak pesymistycznie zapatrywać się jak to p. Męciński czyni, że dyabeł nie jest taki czarny jak go tu wymalowano.

Rezultat jest taki: ustawa odpowiada według mnie w znacznej części co do najważniejszych punktów objawionym poprzednio życzeniom kraju, a jeżeli regulacja nie będzie — a mam nadzieję, że nie będzie — że tak powiem sfuszerowaną, to przyniesie znaczne korzyści i owoce. Że regulacje rządowe nie są tak złe, to pozwolę sobie na dowód powołać się na regulacje dotąd przez Rząd przeprowadzone Wisły i dolnego biegu Dunajca, które bardzo pomyślnie dały rezultaty i gdzie koszty konserwacji robót są stosunkowo całkiem nieznaczne. Jeśli p. Męciński chce się poinformować pod tym względem, mogę służyć mu potrzebnymi datami tyczącymi się tej sprawy. Ale z drugiej strony nie wyobrażajmy sobie żeby regulacja i kanały zbawiły cały świat. Nie, może nawet nie zbawi nas raz na zawsze od wszelkich powodzi i będzie trzeba uzupełniać regulacje jeszcze innymi rzeczami i dlatego chcę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na zadania, które mamy na innym polu. Coraz mniej jest niestety u nas lasów w górach i na stokach gór, a w tem leży ogromne niebezpieczeństwo, które grozi krajowi.

Obawiam się, że niejedna dobrze przeprowadzona regulacja ogromnie ucierpi, jeżeli nagle będzie przychodzić woda z gór nie powstrzymana żadną vegetacją. Tu na tem polu co do utrzymania lasów w górach i w podgórskich okolicach oraz zalesiania stoków gór, pozostaje wys. Izbie jeszcze dużo do zrobienia i mam przekonanie, że ta akcja razem z regulacją rzek powinna być przeprowadzona. Będzie to wymagało znacznych ofiar, ale w związku z regulacją rzek przyczyni się do podniesienia ekonomicznego kraju. Wszystko razem wzięwszy upraszam wys.

Izbę, aby tę ustawę przyjęła bez zmiany tak jak jest, a mam przekonanie, że przez przyjęcie jej rzeczywiście postęp bardzo znaczny na tem polu osiągniemy i przyniesiemy realne korzyści krajowi i społeczeństwu. (Brawa)

Do głosu zapisał się p. ks. Stojalowski przeciw ustawie, a Dawid Abrahamowicz i W. Dzieduszycki za ustawą.

JE. P. Marszałek prosi mowców o wybór mowy generalnej (wesołość). Mówić będzie za p. Abrahamowicz.

O godzinie 4 minut 30 JE. P. Marszałek przerywa obrady nad regulacją rzek i udziela głosu p. Barwińskiemu, który interpeluje przewodniczącego komisji szkolnej, z jakiej przyczyny odwleka zwołanie tej komisji dla omówienia sprawy gimnazjum ruskiego w Stanisławowie.

Przew. ks. Czartoryski udziela wyjaśnień i zapowiada na jutro zwołanie komisji.

Sekretarze odczytują jeszcze interpelację p. Kl. Dzieduszyckiego w sprawie rzekomych nadużyć organów podatkowych oraz wnioski:

P. ks. Stojalowskiego w sprawie nielegalnego ukonstytuowania się Rady powiatowej w Białej i p. Andrzeja hr. Potockiego w sprawie zmiany projektu ustawy pensyjnej dla prywatnych urzędników.

Na tem zamknął JE. P. Marszałek o godzinie 4 minut 45 po południu wczorajsze posiedzenie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa na posiedzeniu z dnia 22 czerwca 1901, uchwaliła:

Zamianować w szkołach ludowych ks. Michała Prodana nauczycielem religii gr. kat. szkół ludowych w Śniatynie; Józefa Transzla nauczycielem kierującym 5-klasowej szkółką męską w Brzozowie; Waleryę Zajaczkowską nauczycielką starszą 6-klasowej szkoły żeńskiej w Czortkowie; Natalię Michalewiczównę nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły w Łanczynie; Teofila Szumańskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły w Limanowej; Julię Sigmundównę nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Baryczu; Włodzisława Lewickiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Suszeczynie; Maryannę Szajnę nauczycielką młodszą 6-klasowej szkoły żeńskiej w Sanoku; Marcina Rembaczaka nauczycielem kierującym i Franciszka Pawłowskiego nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej w Wieliczce; Helenę Nyckównę nauczycielką starszą 4-klasowej szkoły w Bierzanowie; Mieczysława Chybiakowskiego nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałem w Buczacu; Olgę Hrycakównę nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły w Stojanowie; Bogumiła Hostynka nauczycielem kierującym 6-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Jadwigi w Przemysłu; Bolesława Strakę nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Przemysłu; Władysława Szybiaka nauczycielem starszym a Stanisława Garlickiego nauczycielem młodszym 4-klasowej szkoły pospolitej

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(André Theuriot, Dans les roses).

XIII.

(Ciąg dalszy).

Radość Adeliny granic nie miała! Szczęśliwą się czuła najprzód z tego, że wnięszana była w miłą przygodę, a po drugie, że zdarzyła jej się tak piękna sposobność pomaszczenia się nad szwagrem. A jakże mogła marzyć o świetniejszej zemście? Przyjął pod swój dach siostrzenicę, którą gwałtowność wuja wypędziła z jego domu, czyż to nie było najstraszniejszym ciosem, jaki można było mu zadać?...

Zajęła się z pospiechem przewietrzeniem pokoju, który przeznaczyla dla siostrzenicy; otworzyła okno wychodzące na ogród i otrze pała meble. Był to wesoły pokój, wybity jasnym kretlonem, z meblami z czasów Ludwika XVI. należącymi dawniej do starego doktora z Longjumeau. Adelina dała czystą posciel na łóżko, przyniosła świeżej wody do umywalni, zesłała do ogrodu, gdzie zerwała bukiet róż i ozdobiła niemi wazon na kominku. Potem obrzucając ostatniem spojrzeniem pokój, miała tę delikatność, że zdjęła ze ściany dwie ryciny z ubiegłego stulecia, przedstawiające postacie za mało ubrane, które uznała za mało skromne w pokoju młodej, dziewczyny i zawoławszy Filipinę, ka-

zała je wynieść na strych. Gdy już wszystko było w porządku, pobiegła po Sabinę.

— Oto twój pokój — rzekła — urządź się tu jak chcesz; a teraz umyj sobie oczy, bo niedługo południe i siądziemy do stołu... A *propos*, nie przyniosłaś z sobą nic z bielizny ani ubrania?

Sabina odrzekła, że wszystko zostawiła w dawnym mieszkaniu, ciocka więc oświadczyła, żeby się tem nie kłopotowała, bo da jej wszystko, czego będzie potrzebowała, a wieczorem posle po jej rzeczy, które Toucheboenf będzie musiał oddać, albo go zapytają dla czego nie chce tego uczynić...

W południe Adelina zaprowadziła siostrzenicę do sali jadalnej i wskazała jej miejsce naprzeciw siebie. Śniadanie było wyborne, bo Filipina starała się dogodzić paniom, ale Sabina nie miała apetytu po tylu przejściach i tylko kosztowała potrawy. Po czarnej kawie ciocka Nivard rzekła do Sabiny, że musi ją zostawić samą na jakie pół godziny, gdyż ma interesa i musi wyjść. Niech ona skorzysta z tego, pójdzie do swego pokoju, gdzie znajdzie wszystkie przybory potrzebne i napisze do wuja list, w którym oznajmi mu swoje postanowienie pozostania przy ciocie i zażąda rachunków z opieki w jak najkrótszym czasie...

Sabina uczyniła, jak jej ciocka radziła i w pół godziny potem z listem gotowym w ręku weszła do salonu, gdzie wkrótce potem nadeszła Adelina Nivard w towarzystwie dwóch panów, w których młoda dziewczyna poznała doktora Jourdeuil i nowego adjunkta rytownika Loyer.

— Sabino — rzekła panna Nivard z majestatyczną powagą, która nie była jej zwyczajem — przedstawiam ci dwóch moich sąsiadów, doktora Jourdeuil i adjunkta pana

Loyer... Panowie, oto moja siostrzenica, Sabina Panvert, która odtąd zamieszka ze mną... Nieprawdaż, pieszczoszko?

Sabina potwierdziła, dodając, że wdzięczną jest ciocie, że udziela jej gościnności.

— Panowie, — ciągnęła dalej ciocka, prostując się z godnością — jesteście świadkami, że moja siostrzenica z własnej woli przyszła zamieszkać ze mną... Rozważcie także, iż jest pełnoletnią i wolno jej zamieszkać, gdzie jej się podoba... Proszę was więc, panowie, żebyście się udali do jegomości Toucheboeufta mojego szwagra, z oświadczeniem tego, coście widzieli i słyszeli, oddając mu równocześnie to pismo.

To mówiąc, wzięła od Sabiny list i wręczyła go doktorowi Jourdeuil, który obiecał, że wypełni polecenie i po kilku jeszcze banalnych słowach podziękowania i grzeczności ze stron obu, panowie odeszli.

— A teraz, moja mała — rzekła ciocka, wracając do swego pi-szczotliwego tonu mowy — możemy spać na dwa boki... Ucałuj mnie!...

Już tego samego wieczoru wiadomość, że Sabina opuściła dom wuja i zamieszkała u panny Nivard, dotarła do kilku domów w Saint Saviol. Rytownik Loyer szepnął poufnie tę wiadomość kilku znajomym w kawiarni „Panier fleur“, a oni, wróciwszy do domu, natychmiast jak podzielili się tą nowiną ze swoimi połowicami. Ale nazajutrz dopiero wiadomość gruchnęła po całym mieście, z dodatkami, upiększeniami, pełna nieznanych szczegółów. I każdy roztrząsał jak mu się podobało tę ciekawą kwestję; jedni utrzymywali, że Sabina uciekła chroniąc się od gwałtowności wuja; drudzy dowodzili, że to on ją wypędził za to, że nie chciała się wyrzec miłości dla Dezyrego Charmois. Nieprzyja-

ciele Toucheboeufta śmieli się z cicha, nie żalując wcale kupca; według nich, Sabina miała słusność uchylając się od tyranii starego egoisty. Ale ludzie surowych zasad nie pochwaliłi tego skandalicznego wybruku, godząc się na zdanie, że młoda dziewczyna nie powinna była wybrać sobie na mieszkanie domu kobiety tak mało zasługującej na poważanie, jak panna Nivard. Według nich znaczyło to to samo, co spaść z deszczu pod bezpieczeństwem dla Sabiny było znosić brutalność wuja, niż żyć pod jednym dachem z ciotką, posiadającą złą sławę.

Co do Toucheboeufta, był on niewidzialny. Należał do tych ludzi, którzy w skupieniu gryzą się swoimi niepowodzeniami i kłopotami domowymi, snuł się więc jak mara po swoim mieszkaniu nie wychodząc ani na krok. Głucha wściekłość nim miodła na myśl, że Sabina nie tylko uwolniła się z pod jego opieki, ale jeszcze poszła szukać przytułku i pomocy u tej obrzydłej ciotki, która jego zgonem była. Duma jego zraniona była boleśnie, władza zdeptana nogami, korzyści stracone; mógł tedy krzyknąć głośno wyrzekając na swój los, ale on, jak zwierzę rannym zamknął się w cieniu i z dziką złością lizal swoje rany.

A przecież upokorzenie, którego doznał nie mogło pozostać w tajemnicy, choćby dla tego, że Filemona była gadatliwa i nie oparła się pokusie podzielenia się tą wiadomością z sąsiadkami. Leontyna Lavanir jedna z pierwszych dowiedziała się o wszystkim i zaraz nazajutrz, już przed dwunastą, ubrała się i pobiegła do la Chataignerie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

niekiej połączonej z wydziałową w Przemysku; Ludwika Sobola nauczycielem starszym, Karola Włodarczyka nauczycielem młodszym 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Jana Kantego w Przemysku; Józefa Ungeheura nauczycielem młodszym 4-klasowej szkoły męskiej im. Konarskiego w Przemysku; Ignacego Kosseckiego nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły w Jordanowie; Jana Rottenberga nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Buczacz; Konstantego Niementowskiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły męskiej w Żurawnie; Teresę Burghardtową nauczycielką młodszą 6-klasowej szkoły żeńskiej w Stryju; Michała Turczańskiego nauczycielem starszym 3-klasowej szkoły w Jazłowie; Józefa Mistrza nauczycielem młodszym 2-klasowej szkoły w Wołowicach; Maryę Kościńską nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Haczowie;

Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Antoniego Nuda w Czernilawie; Bazylego Czyeczara w Podhorcach; Bolesława Kulińskiego w Babińcach; Władysława Traczyńskiego w Rokietnicy; Eugeniusza Sikorę w Raciborsku; Józefa Ogorzałego w Słopicach królewskich; Franciszka Wojtalowicza w Wojtowej; Kazimierza Zalasńskiego w Bugaju; Józefa Jędrzejewskiego w Woli żareckiej.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Michała Batiuka w Opatku; Romana Wojnowskiego w Ochojnie; Pawła Mospaniuka w Mokrotynie kolonii; Kazimiera Radzikowską w Czystowie; Franciszka Streita w Leszczańcach; Wojciecha Kossiora w Dobropolu; Józefa DREWĘ w Siemichowie; Józefa Smolenia w Roztoce; Józefę Lewicką w Hwoździe; Filipinę Rzechowiczównę w Krościenku; Władysława Łukaszkiewicza w Posadzie Sanockiej; Józefa Prokrowicza w Wołnowie; Andrzeja Gałęzka w Skopowie; Mieczysława Kotulskiego w Ochojniku; Julię Kutkowską w Stężnicy; Stefanę Czesnyka w Mikuliczynie; Zygmunta Firle w Sielnicy; Antoniego Kaczora w Grabowicy; Filipa Barnę w Tyszkowcach;

Przeniesie: Reginę Nestajkównę nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły w Dobrotworze, na równorzędną posadę do 3-klasowej szkoły w Wędrzynie; Grzegorza Matwijczaka nauczyciela 1-klasowej szkoły w Dzwiniaczu na równorzędną posadę do szkoły w Szypowcach; Anielę Milbergerową nauczycielkę młodszą 4-klasowej szkoły w Oleszycach miasteczko na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Tartakowie; Anielę Lissakównę nauczycielkę starszą 4-klasowej szkoły w Oleszycach miasteczko, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Wojniłowie; Jana Korybutiaka nauczyciela starszego 4-klasowej szkoły w Oleszycach miasteczko na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Obertynie; Józefa Wołkiewskiego nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Oleszycach starych na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Jastrzębie; Maryę Weiss nauczycielkę młodszą 2-klasowej szkoły w Oleszycach starych na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Ostrowie; Franciszka Marszyckiego nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Łańcu na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Leżajsku; Bazylego Wołoszczaka nauczyciela kierującego i Bronisławę Wołoszczakównę nauczycielkę młodszą 3-klasowej szkoły w Czernilawie na równorzędne posady do 2-klasowej szkoły w Gnojnicach; Ludwika Krogulskiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Książnicach na posadę nauczyciela starszego do 3-klasowej szkoły w Pawłowskiu; Albinę Siwaldównę nauczycielkę młodszą 3-klasowej szkoły w Bukowsku na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Zarszynie; Albinę Wexównę nauczycielkę starszą 4-klasowej szkoły w Sędziszowie na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Dębicy; Maryannę Paryłową nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Wojakowej na posadę nauczycielki starszej do 4-klasowej szkoły w Jadownikach; Mateusza Kuszlika nauczyciela w Kułaczkowcach do 1-klasowej szkoły w Bienkowcach; Bazylego Spolskiego nauczyciela starszego 4-klasowej szkoły w Gwoźdźcu na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Toporowie; Franciszkę Siemienską nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Janowicach na posadę starszej nauczycielki do 4-klasowej szkoły w Jadownikach; Irenę Bełętową nauczycielkę młodszą 2-klasowej szkoły w Toustem na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Mikuliczynie; Piotra Biega nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Starej Wsi na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Wiedce;

Wyłączyć: gminę Fatowce okręgu kowieńskiego z zakresu szkolnego w Kamionce w Fatowcach; gminy Nieznanowice i Cichaw w okręgu bocheńskiego z zakresu szkolnego w Niegowie i zorganizować osobne 1-kl. szkoły w Nieznanowicach i Cichawie; gminy Bielezyce i Fałkowie okręgu wielickiego z zakresu szkolnego w Gdowie i zorganizować osobne 1-kl. szkoły w Bielezycach i Fałkowie; gminę Jurków i przysiółek gminy Tworze „Graniec” z zakresu szkolnego w Czechowie i zorganizować osobną 1-kl. szkołę

w Jurkowie a zarazem przyłączyć przysiółek „Graniec” do związku szkolnego w Tworze;

Zorganizować: 1-kl. szkołę w Rypnem okręgu dolnośląskiego; 1-kl. szkołę w Rohyni okręgu łódzkiego; 1-kl. szkołę w Brzanie okręgu dolnośląskiego; drugą 1-kl. szkołę w Ujsołach „na Glince” okręgu żywieckiego; 1-kl. szkołę w Resznie okręgu dolnośląskiego; 1-kl. szkołę w Łopiance okręgu dolnośląskiego; 1-kl. szkołę w Majdanie okręgu złoczowskiego; 1-kl. szkołę w Kamionce okręgu sanockiego;

Przekształcić: 6-kl. szkołę męską w Stryju na 3-kl. wydziałową połączonej z 4-kl. pospolitą; 6-kl. szkołę męską w Drohobyczu na 3-kl. wydziałową połączonej z 4-kl. pospolitą; 5-kl. szkołę mieszaną w Sokołowie okręgu kolbuszowskiego na 5-kl. męską i 5-kl. żeńską; 2-kl. szkołę w Cięcinie okręgu żywieckiego na 4-kl.; 2-kl. szkołę w Kniatoluce okręgu dolnośląskiego na 4-kl.; 1-kl. szkołę w Kossowie okręgu czortkowskiego na 2-kl. i zorganizować przy tej szkole dopełniający kurs rolniczy. 1-kl. szkoły ludowe na 2-klasowe: w Chociniu okręgu kałuskiego; w Jasienowie polnym okręgu horodeńskiego; w Turzy okręgu gorlickiego; w Woli rusinowskiej okręgu kolbuszowskiego.

Zjazd Sokołów w Pradze.

(Telefonem).

Praga, 2 lipca. Wczorajszy dzień zjazdu Sokołów rozpoczął się zwiedzeniem koronacyjnego zamku królów czeskich, Karlina (Karlstin). Nazajutrz przedpołudniem odbyło się w sali posiedzeń staromiejowego ratusza wręczenie podarunku miasta Paryża, t. j. wspólnie wazy z serwskiej porcelany takiej samej, jak ta, którą ofiarował Loubet carowi podczas jego pobytu we Francji. Prezydent paryskiej rady municypalnej Dousset dziękował przy wręczaniu podarunków ponownie za przyjazne przyjęcie i wyraził sympatię narodu francuskiego dla Pragi i dla narodu czeskiego. Sympatię tę mają swoją podstawę w wielokrotnych istniejących od wieków, historycznych i cywilizacyjnych stosunkach obu narodów. Niechaj ta waza stanowi symbol wiernej przyjaźni Francji i Czech. Dousset zakończył przyjęciem entuzjastycznie okrzykiem: „Slava na czest Prahi!”

Burmistrz Srb podziękował w gorących słowach.

Po południu odbył się popis gimnastyczny w obec bardzo licznie zebranej publiczności i trwał aż do późnego wieczora. Na pożegnanie Sokołów odbyło się wieczorem Towarzystwie zebranie. Delegaci paryskiej rady municypalnej dali wieczorem ucztę. O godzinie 10 urządzono koncert na wyspie sofijskiej.

Dziś przed południem delegaci paryscy złożyli wieniec na monument Karola.

Już wczoraj pociągami wieczornymi opuściło Pragę wiele Stowarzyszeń sokolich i wielu gości.

Między radą municypalną tutejszą a praską Radą miejską odbyła się wymiana depesz z wyrazami najwyższych sympatii.

Z Warszawy.

(Obrady komisji Uniwersytetu warszawskiego. — Orzeczenie senatu na korzyść prawosławnych właścicieli dóbr. — Raporta o stanie urodzajów. — Telefon Warszawa-Łódź).

Komisja złożona z profesorów Uniwersytetu warszawskiego pod przewodnictwem profesora Amalickiego dla rewizji ustawy uniwersyteckiej, odbyła 14 posiedzeń i oświadczyła się za koniecznością zupełnego samorządu uniwersyteckiego z bezpośrednią zależnością od centralnej władzy ministerstwa. W szczególności komisja uznała za pożądane, ażeby rektor wybierany był z pośród członków rady na trzy lata, z uwolnieniem od przewodniczenia w zarządach, gdzie przewodniczącymi obowiązani są być prorektorzy z wyborów; członkami zarządu dla spraw gospodarczych powinni być dziekani, członkami zarządu dla spraw gospodarczych dziekani, wreszcie członkami zarządu dla spraw studenckich wybrani przez radę profesorowie, po jednym z każdego wydziału. Organizacje studenckie i zebrania komisja uznała za pożądaną, wreszcie uznała za potrzebne zezwolić na studencki koleżeński sąd honorowy.

W *Praw. Wiest.* ogłoszono orzeczenie senatu rządzącego w sprawie udziału osób wyznania prawosławnego w wydatkach na budowę kościołów katolickich. Orzeczenie to wydano w skutek skargi właściciela majoratu Gołębin i Kłobin, Michała Frolowa, wniesionej z powodu, że warszawski rząd gubernialny nie zwolnił go od przypadającej na niego zależności z repartycji składek na budowę kościoła rzymsko-katolickiego we wsi Kłobin i nie zwrócił już zapłaconej części tych składek. Senat rządzący, po rozpoznaniu sprawy orzekł, że skarga Frolowa na warszawski

rząd gubernialny jest uzasadnioną i zwolnił go od płacenia na budowę kościoła katolickiego we wsi Kłobin całej sumy, zwracając część składek, już zapłaconą. Z powodu, że orzeczenie to zasadniczo wyjaśnia i rozstrzyga kwestyę ogólną, senat rządzący akt ten uchwalił podać do powszechnej wiadomości.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zażądało od gubernatorów w Królestwie Polskim dat o stanie żoź i traw, oraz widokach urodzaju. Raporta te mają być przesłane do Petersburga telegraficznie. Mają być również składane dwutygodniowe raporty o stanie sprzętów i stopniu wydajności zboża z omłotów próbnych.

Za kilka tygodni rozpocznie się budowa pierwszej w kraju linii telefonicznej na dłuższą przestrzeń, mianowicie pomiędzy Warszawą a Łodzią.

Na budowę linii główny zarząd poczt i telegrafów wyasygnował 75.000 rb. Przedsiębiorstwo będzie eksploatowane samodzielnie, niezależnie od stacyi telegraficznej i posiadać będzie osobny personal i etat służbowy.

Z Wilna.

(Projekt założenia w Wilnie Politechniki. — Restauracya starożytnej świątyni. — Nowy majorat).

Wileńskie Towarzystwo rolnicze zajęte jest obecnie wprowadzeniem w życie podjętej w roku zeszłym myśli założenia wyższej szkoły rolniczej w Wilnie. Na naradzie w tej sprawie pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa hr. A. Broel Platery wybrano komisję dla wypracowania najpożądniejszego typu zakładu naukowego i sposobu zebrania potrzebnych na ten cel funduszy. Do komisji zaproszono uczestniczących w naradach pp. Lewickiego, zarządzającego dobrami państwa gub. wileńskiej, Dobrochotowa, dyrektora szkoły realnej jako przedstawiciela okręgu naukowego, generała Bertholda, prezydenta miasta, oraz członków Towarzystwa: pp. I. Montwiła, mecenas Maryana Strumiłłę i A. hr. Tyszkiewicz, z grona zaś rady wiceprezesa H. Gieczywieza i p. Baturyna. Kurator okręgu naukowego obiecał również wziąć czynny udział w pracach komisji.

Komisja po zastanowieniu się przyszła do przekonania, że najwięcej odpowiadającym potrzebom miejscowym zakładem naukowym byłaby nie specjalna szkoła rolnicza, ale Politechnika z wydziałami: rolnym, leśnym, mechanicznym, chemicznym i handlowym, oraz, że dla tego rodzaju zakładu naukowego ofiarność ogółu, a głównie miasta Wilna byłaby znacznie większa.

Na założenie jednak podobnego instytutu, według orzeczenia kuratora okręgu naukowego, potrzeba około półtora miliona rubli. Komisja przypuszcza, że w znacznej części potrzebny fundusz mógłby powstać, gdyby wszyscy właściciele ziemscy w guberniach litewskich, stanowiących jeden okrąg naukowy, jako najwięcej zainteresowani, zgodzili się dobrowolnie opodatkować się po 10 do 20 kop. od dziesięciny użytecznej ziemi. Brakująca część dałaby się pokryć z ofiar dobrowolnych i z subwencji miasta Wilna.

Przystąpiono już do wewnętrznego odnowienia kościoła św. Piotra na Antokołu. Ks. biskup Zwierowicz za powrotem swoim z zagranicy zainteresował się bardzo odnowieniem tej świątyni i utworzył komitet pod swoim przewodnictwem, który czuwać będzie, aby skarby artystyczne, jakimi jest ona przepiękna, nie uległy zniszczeniu. Do komitetu zaprosił ks. biskup między innymi artystów-malarzy p. Stanisława Jarockiego i Balzukiewicza, oraz budowniczych pp. Antonowicza i Januszewskiego. Jest zatem pewność, że kościół św. Piotra uniknie losu innych kościołów wileńskich, odnawianych przez nieudolnych rzemieślników, sprowadzanych z Niemiec.

Donieśliśmy o ogłoszonym w „Zbiorze praw” utworzeniu nowej ordynacji z dóbr Józefa hr. Tyszkiewicza w pow. trockim, gub. wileńskiej.

Świeżo utworzona ordynacya jest już drugą w tej rodzinie. Józef hr. Tyszkiewicz jest bowiem bratem stryjczym zmarłego niedawno w Paryżu s. p. Jana hr. Tyszkiewicza, trzeciego ordynata na Birzach, ożenionego z Klementyną hr. Potocką, córką s. p. Alfreda Potockiego byłego prezesa ministrów w Austrii.

W skład nowej ordynacji Józefa hr. Tyszkiewicza wchodzi 46 wsi ogólnej przestrzeni 6719 dzies. oraz dom hr. Tyszkiewicza w Wilnie nad brzegiem Wilii.

Po śmierci założyciela prawo dożywotniego władania ordynacją przypadnie żonie jego, Jadwidze Stefanii Maryi hr. Tyszkiewiczowej, po jej zgonie zaś synowi ich hr. Andrzejowi.

W razie wygaśnięcia w męskiej i żeńskiej linii potomstwa synów założyciela ordynacji, dobra przechodzą na córkę jego hr. Joannę Zofię, Maryę Tyszkiewiczównę i jej potomstwo.

Jest to od wielu lat pierwszy wypadek utworzenia ordynacji na Litwie.

Główną rezydentą ordynacji hr. Tyszkiewicza jest Zatrocze, nad jeziorem trockim położone.

KRONIKA

Lwów, 2 lipca.

— **JE. Agenor hr. Gołuchowski**, Minister spraw zagranicznych, nadesłał na pomnik Adama Mickiewicza we Lwowie Koron Pięćset (500) na listę p. Adama Krechowickiego.

— **Obiad.** U Najprz. ks. Arcybiskupa dr. Józefa Bilczewskiego odbył się wczoraj wieczorem obiad, w którym wzięli udział: Ich Ekscelencye: Pan Minister dr. Leonard Pięta, Pan Namieśnik Leon hr. Piniński, P. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni; dalej ks. Metropolita dr. Andrzej hr. Szeptycki, ks. biskup Konstanty Czechowicz; Ich Ekscelencye: Apolinary Jaworski, Kazimierz hr. Badeni, ks. Jerzy Czartoryski, Filip Zaleski, Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Tchorzniński, dr. Adam Jędrzejowicz, Dawid Abrahamowicz, Wojciech hr. Dzieduszycki; Wiceprezydent Namieśnictwa Jan Lidl, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, zastępca Marszałka krajowego Antoni Chamiec, prezes Tow. kredytowego ziemskiego Władysław Kraiński, hr. Wacław Baworowski, ks. infułat dr. Zabłocki, ks. m. trat Bielecki, ks. kan. Józef Teodorowicz, radca Dworu hr. Włodzimierz Łoś, radca Dworu Prokurator skarbu dr. Korn, radcy Dworu: dyrektor poczt Seferowicz i dyrektor kolei państwowych Wierzbicki, posłowie: hr. Mieczysław Borkowski, ks. Andrzej Lubomirski, hr. Jan Szeptycki, August Gorayski, hr. Andrzej Potocki, hr. Stanisław Stadnicki, Józef Męciński, hr. Adam Gołuchowski, prezydent miasta Lwowa dr. Małachowski, dr. Włodzimierz Kozłowski, hr. Zdzisław Tarnowski, Karol hr. Dzieduszycki, hr. Adam Skrzyński, Artur Zaremba Cielecki, Zdzisław Skrzyński, Karol hr. Scipio, Klemens hr. Dzieduszycki, Stanisław Niezabitowski, Karol Czech, Franciszek Paszkowski, Michał Michalski, Tadeusz Starzyński, Stanisław Dąbski, Wincenty Kraiński, dr. Józef Wereszczyński, Stanisław Jędrzejowicz, Oskar Schnell, Jan Vivien; hr. Stanisław Siemiński, radcy Dworu: dr. Tadeusz Pilat, dr. Ludwik Źwikliński, dr. Henryk Jordan, dr. Rydygier; rektor Uniwersytetu dr. Kruczkiewicz, prorektor dr. Abraham, rektor Politechniki dr. Niementowski, radcy Namieśnictwa Adam Krechowicki i Ignacy Dembowski, profesorowie Uniwersytetu dr. Jan Bołoz-Antoniewicz i dr. Dembiński, ks. dziekan Puchalski, dr. Józef Korzeniowski, ks. dr. Wiśniewski i ks. sekretarz Warszylewicz.

— **P. Wiceprezydent** wyższego sądu krajowego dr. Dylewski wyjechał ze Lwowa, na 6-tygodniowy urlop.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. ład.: Odnaczeni *expos. can.* ks. Józef Gliński, proboszcz w Jagielnicy; ks. Aleksander Zawadzki, proboszcz w Cieszanowie.

Instytucję kanoniczną na kanoniję przy kościele katedralnym we Lwowie otrzymał ks. dr. Józef Zajchowski. Instytucję kanoniczną na probostwo w Kamionce strumiłowej otrzymał ks. Jan Czyrek, tamtejszy administrator. — Prezente na opróżnione probostwo w Bruckenthalu otrzymał ks. Marcin Cichocki, wikaryusz w Uhnowie; w Mielnicy zaś ks. Wincenty Mroczyński, tamt. administrator.

— **Święcenia kapłańskie.** JE. kardynał książę biskup krakowski ks. Puzyna udzielił w niedzielę święceń kapłańskich w katedrze na Wawelu. Święcenia otrzymali alumnii IV. roku tamtejszego seminarium duchownego: Stanisław Bachórz z Krakowa, Stanisław Kiszka z Dolnej Wsi, Władysław Kwiczka z Tarnowa, Konstanty Łabędź z Makowa, Andrzej Moliński z Żywca, Ludwik Płonka z Wadowie, Władysław Polony z Wadowie, Jan Sadowski z Witaniowic, Antoni Świętek z Choczni, Karol Szymczykiewicz z Krakowa, Franciszek Wiśniewski z Dybowca, Marcin Zdebski z Brzezowicy.

Ze zgromadzenia XX. Misyjonarzy otrzymali święcenia kapłańskie klerycy: Franciszek Bączkiewicz, Zygmunt Bielawski, Wiktor Biełas, Eugeniusz Kołodziej, Złeyau Lech, Maksymilian Sołtyś, Zygmunt Truszkowski, Andrzej Zabrzeziński.

— **Z Politechniki.** P. Stanisław Jan dw. im. Kozłowski, rodem z Jasła, złożył na Politechnice tutejszej egzamin państwowy.

— **Bankiet.** Na cześć pani Modrzejewskiej i p. Godziek odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 10 wieczorem ucztę w Kole literacko-artystycznym. Zapisywać się można u marszałka „Kofa”.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 24, wydany dnia 3 lipca 1901 zawiera: Wiadomości osobiste. Organizacya szkół. Orzeczenia zasadnicze Ministerstwa i Trybunałów. Konkursa. Ogłoszenia. Ogłoszenia liicyacyi.

— **Walne zgromadzenie akcyonaryuszów gal. akcyjnego Towarzystwa dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacji** odbyło się w sali gmachu Banku hipotecznego w piątek, 28 z. m., o godzinie 10 przed południem w obecności e. k. notariusza p. Felicjana Girzejewskiego. Przewodniczył wiceprezes rady zawiadowczej dr. Alojzy Rybicki. Obecnych akcyonaryuszów było 11, reprezentujących 755 akcyj.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności i udzieleniu radzie zawiadowczej absolutoryum z rachunków za r. 1900/1, wstawiono z czystego zysku roku 1900/1, tytułem dywidendy płatnej począwszy od dnia 1 b. m. kwotę łączną 50.000 K., czyli 20 K. na akcję; przeznaczono kwotę 5000 K. tytułem remuneracji dla dyrekcji Towarzystwa, zaś pozostałą resztę w kwocie 4513 K. 32 h., przeniesiono na rachunek roku 1901/2.

Z porządku dziennego dokonano wyboru dwóch członków rady zawiadowczej w miejsce ustępujących. Wybrano jednogłośnie przez akłamację na dalszych 5 lat do rady zawiadowczej ponownie pp. Kazimierza Tchornickiego i Franciszka Szecherbickiego.

W końcu wybrano jednogłośnie przez akłamację rewidentami rachunkowymi na r. 1901/2 ponownie pp. Zygmunta Kędzińskiego i Jana Winiarza, poczem przewodniczący z powodu wyczerpania porządku dziennego zamknął posiedzenie.

— **Zjazd egzekutorów.** Stowarzyszenie egzekutorów galic. „Samopomoc“ urządziło w sobotę rano w sali „Gwiazdy“ walne zgromadzenie, pod przewodnictwem p. Karola Quiriniego z Krosna. Na Zjazd przybyło 42 członków. Po odczytaniu przez sekretarza p. Biskupa z Bieczą sprawozdania z działalności, a skarbnika p. Jajka z Jaską sprawozdania kasowego, które wykazuje za czas od 18 października 1896 do 30 czerwca 1901 r. 4952 K. 46 h. przychodu, a 4372 K. 9 h. rozchodu, dyskutowano dłuższy czas nad zniesieniem dotychczasowego prowadzonego stanowiska egzekutorów, a zaprowadzenie stabilizacji. Ostatecznie uchwalono wysłać w tej sprawie deputację do Wiceprezydenta kraj. Dyrekcji skarbu JE. dr. Korytowskiego.

W końcu dokonano wyboru wydziału. Przewodniczącym wybrano p. Karol Quirini, zastępcą i sekretarzem p. Kazimierz Biskup, skarbnikiem p. Andrzej Jajko. Do wydziału weszli pp.: Leonard Warchałowski, Mieczysław Karnowski, Karol Węgrzyn, Jan Cieczkiewicz, Józef Hyjek.

— **Zapisy do I klasy w Szkole realnej lwowskiej** na rok szk. 1902, odbędą się w piątek, dnia 12 b. m., od godziny 9 rano w głównym gmachu szkolnym przy ul. Kamiennej 2. Rodzice życzący sobie zapisać uczniów na filię, umieszczoną przy ul. Szepczyckich l. 14 i 16, mają się do zapisu zgłosić również w budynku zakładu głównego.

W myśl ustawy krajowej mogą być do I klasy przyjęci uczniowie urodzeni w latach 1891, 1890, 1889, 1888 i 1887 między 1 września a 31 grudnia.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa łowieckiego** odbyło się onegdaj w sali dyrekcji domen i lasów przy ulicy Kopernika pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa Romana hr. Potockiego. Z odczytanego na samym początku sprawozdania Towarzystwa okazuje się, iż liczba jego członków w roku bieżącym wzrosła o tyle, że na rok bieżący wstawiono w preliminarz kwotę 11.000 K., jako należność od 1100 członków. Dochody Towarzystwa w roku zeszłym wynosiły 12.718 koron, wydatki 9619 kor. Po przyjęciu do wiadomości tak sprawozdania wydziału, jak i sprawozdania kasowego, omówiono obszernie kilka zmian statutu, między innymi sprawę utworzenia godności II. wiceprezesa ze stałą siedzibą we Lwowie.

Z kolei omówiono sprawę wzięcia udziału w ogólnym kongresie łowieckim, jaki urządził dnia 9 marca 1902 r. w Wiedniu wiedeński „Jagd-Club“. Jako delegatów na ten Zjazd wybrano Romana hr. Potockiego, ordynata Czarkowskiego-Golejewskiego, Antoniego hr. Wodzickiego i Eugeniusza Abrahamowicza. Wybrany delegatowi udzielono szereg stosownych instrukcyj. Na zakończenie rozdzielono między służbę łowiecką nagrody im. Józefa hr. Potockiego, a mianowicie jedną wynoszącą 40 koron, dwie po 30 koron i jedną 20 koron.

— **Propozycje międzynarodowych wyścigów cyklistów**, które odbędą się w niedzielę 7 lipca 1901 o godzinie 4 po południu: Wyścig gości na rowerach 2000 metrów otwartych dla wszystkich — 3 nagrody wartości 80, 50 i 30 koron. Wpisowe 5 K.

Wyścig na taudemach 2000 metrów otwarty dla amatorów — 3 nagrody: medale złote, srebrne złoczone i srebrne wielkie. Wpisowe 4 K.

Wyścig główny na rowerach 1000 metrów otwarty dla wszystkich — 3 nagrody wartości 120, 80 i 50 koron. Wpisowe 4 K.

Wyścig o przewodnictwo na tandemach 3000 metrów, otwarty dla wszystkich. — Za każde przejechanie taśmy pierwszej parze 5 koron, drugiej 3 korony, z wyjątkiem pierwszych 200 metrów. Ostatnia taśma 30, 20 i 10 kor. Wpisowe 4 K.

Wyścig z wyrównaniem na rowerach 1609 mtr. otwarty dla wszystkich — 3 nagrody wartości 60, 40 i 20 kor. Wpisowe 3 korony.

Wyścig zachęty 2 mile ang. 3218 metr., otwarty dla lwowskich cyklistów, którzy nie zdobyli dotychczas na torze pierwszej nagrody — 3 nagrody: medal srebrny złoczone, srebrny wielki i mały. Wpisowe 2 korony.

Wyścig pocieszenia 2000 metrów. Otwarty dla tych, którzy w powyższych biegach nie zdobędą nagrody — 3 nagrody. Bez wpisowego.

Nagrody honorowe dla amatorów, pieniężne dla zawodowców. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 3 lipca godzina 8 wieczór Dyrektor toru p. Tadeusz Gustowicz, Lwów, ul. Akademicka l. 12, który też udziela wszelkich wyjaśnień.

— **Przedstawienie**, połączone z koncertem odbędzie się w najbliższy piątek w teatrze miejskim. Wezmą w niem udział pp. Helena Modrzejewska, Marek-Onyszkiewiczowa, Aleksander Bandrowski oraz pełna orkiestra teatralna z dyrektorem Fr. Spetrino na czele. Dochód z przedstawienia przeznaczony został na cele Towarzystwa dziennikarzy polskich. Zamówienia na bilety przyjmuje już jutro kasa teatralna.

— **Posiedzenie komitetu obszerniejszego w sprawie Zjazdu przemysłowego w Krakowie**, odbędzie się dnia 5 b. m., w piątek, o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa politechnicznego, ul. Chorażczyzna 17 we Lwowie. Na porządku dziennym: Sprawozdanie komitetu ścisłego i wnioski.

— **Egzamin szkoły głuchoniemych J. Bardacha** odbędzie się we czwartek, 4 b. m., o godzinie pół do 11 przed południem w szkole głównej przy ul. św. Stanisława.

— **Egzamin dojrzałości w c. k. seminarium nauczycielskim męskim w Tarnowie** odbył się w dniach od 3 do 21 czerwca.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bartosz Michał (z odzn.), Białkowski Antoni (z odzn.), Bielas Andrzej, Ciejka Stanisław, Gawron Jan, Gołab Kazimierz (z odzn.), Kapusta Franciszek, Kotulski Edmund, Kurpaska Szymon, Lechowicz Franciszek, Madoj Jan, Maziarz Marcin, Migacz Józef (z odzn.), Miłowska Franciszek, Ossuchowski Henryk, Pacana Józef, Parelak Szymon, Patek Franciszek, Piasecki Józef, Ręcka Andrzej, Starzyk Jan, Swider Józef, Szezeklik Teodor, Zarzycki Adolf, Zawisłak Jan, Zbylut Klemens, Fihauerówna Małgorzata (ekst.), Fuxówna Stanisława (ekst.), Iwańska Józefa (ekst.), Milanówna Helena (ekst.), Mordańska Marya (ekst.), Piekarska Felicya (ekst.), Węglowska Marya (ekst.), Władzińska Janina (ekst.), Zajzówna Jadwiga (ekst.).

— **W bursie im. J. I. Kraszewskiego w Stanisławowie** będzie do obsadzenia na rok szk. 1901/2 miejsce 50 dla uczniów gimnazjalnych i Szkoły realnej. Rodzice lub opiekunowie, którzyby chcieli umieścić synów (wychowanków) w bursie, wnoszą podania do zarządu bursy, najpóźniej do dnia 12 b. m.

Do podań należy dołączyć: świadectwo ubóstwa, metrykę chrztu, oraz świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego, lub złożonego egzaminu wstępnego do klasy I gimnazjalnej albo Szkoły realnej.

W podaniach należy oświadczyć, że ewentualną dopłatę miesieczną, jaką wydział bursy uchwali, rodzice (opiekunowie) zobowiązują się regularnie niszczać.

— **Z okna drugiego piętra przy ul. Łamanej pod l. 1** wyrzucono wczoraj na ulicę kamień, który ciężko zranił w głowę przechodzącą tamtędy służącą Jewkę Chmielowską.

— **Siódma lista gości kąpielowych** przybyłych do Krynicy do 23 czerwca, wykazuje 1346 osób.

— **W Szczawnicy bawiło do 24 z. m.** ogółem 697 osób.

— **Pożar w kościele.** Z Brzeska donoszą: Onegdaj w czasie burzy uderzył piorun w kościół parafialny w Uszwi i wznicił pożar, który zniszczył dzwonnice i jeden z bocznych ołtarzy. Szkoda wynosi 2000 K.

— **Śmierć od piorunu.** W Horodnicy, pow. skałackiego, uderzył piorun w czasie burzy w chatę tamtejszego gospodarza gruntowego Hryńka Tychołiza i zabił siedzącą na piecu tegoż 10-letnią córkę Julię.

— **Na gimnazjum polskie w Cieszynie** złożyli na ręce prof. gimn. p. Józefa Czernieckiego uczestnicy zjazdu koleżeńckiego abiturjentów gimnazjum Franciszka Józefa I. we Lwowie w roku 1891, idąc za wnioskiem kolegi swego p. Michała Tarasiewicza, artyście teatru lwowskiego, kwotę 65 koron 51 hal., która odesłana została do „Zarządu Macierzy szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego“.

— **Zmarł w ostatnich dniach:** W Tarnowie, Antoni Otfinowski, em. sekretarz starostwa, w 61 roku życia.

— **W pociągu pospiesznym** przechodzącym ze Lwowa do Jarosławia o godzinie 5 po południu zmarł onegdaj nagłe podróżny III kl. Wierczyński Klimt z Jekaterynowostwa. Przy zmarłym znaleziono gotówkę 417 rubli 70 kop.

— **Samobójstwo studenta.** W Temeszwarze zastrzelił się wystrzałem z rewolweru 17-letni uczeń VII kl. gimnazjalnej Hotzrany, syn sekretarza dyrekcji skarbu. Przyczyną samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

— **Wyścig automobilowy.** Z Berlina telegrafują: W wyścigu automobilowym Paryż-

Berlin przybył przedwczoraj do Berlina o godzinie 11 minut 38 przed południem pierwszy Fournier. Tłumy ludności powitały zwycięzcę gromkimi okrzykami. Gdy Fournier na automobilu przybrany w trójkolorowe barwy francuskie i w chorągiewkę o barwach niemieckich przejechał koło mety, kapela wojskowa zaintonowała Marsyliankę. Tłum porwał Fourniera na ramiona i zaniósł do trybuny sędziów.

Drugi przybył do celu o godz. 12 m. 8 w południe Girardot, witany również owacyjnie przez publiczność. Trzeci przyjechał o godz. 12 min. 26 Brassier.

Koło miejscowości Grossart najechał automobil nr. 38, kierowany przez p. Degrais, całym pędem na drzewo, wskutek czego przednia część wozu roztrzaskana. Obaj jadący wylecieli, przyczem Degrais otrzymał lekkie, jego towarzyszy bardzo ciężkie obrażenia. Powodem wypadku było to, że wskutek tumanów kurzu, jakie wzbily się za jadącym przedem innym wozem, nie można było widzieć drogi.

Inny automobil zderzył się koło Meiderich z tramwajem elektrycznym i uległ zupełnemu zdruzgotaniu. Z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

Notatki literacko-artystyczne.

Pani Marek-Onyszkiewiczowa powróciła przedwczoraj do Lwowa z Paryża, gdzie przez kilka miesięcy kształciła się u pani Lamoureux, wybornej i dziś pierwszej w Paryżu nauczycielki śpiewu, a wdowy po sławnym kapełmistrze.

Dzięki uprzejmości p. Godebskiego, miłośny sposobność zapoznać się z treścią listu pisanego w tych dniach przez panią Lamoureux do znakomitego naszego artysty, z którego wytaczamy niektóre ustępy. Pani Lamoureux po entuzjastycznym wstępie, poświęconym osobie swojej uczeni, pisze dalej:

„Pani Marek-Onyszkiewiczowa posiada głos prześliczny (exquise) i zrobiła bardzo wielkie postępy. Posiada ona talent wielkiej giętkości, wokalizację nadzwyczaj łatwą i umie już śpiewać. W bliskiej przyszłości może stać się wielką artystką, jeżeli tylko otrzymywać będzie odpowiednie dla siebie role. Na poranku muzycznym u mnie miała duże powodzenie, a skoro powróci jeszcze w jesieni do Paryża zaśpiewa na jednym przyjęciu w „Figarze“.

Pani Marek-Onyszkiewiczowa pojedzie z operą lwowską do Krakowa, ale przed odjazdem da się słyszeć we Lwowie w piątek, d. 5 b. m., na koncercie na rzecz Tow. dziennikarzy polskich.

„Biesiady literackiej“ (nr. 26) pięknie pomysiana karta tytułowa poświęconą została wystawie rolniczo-przemysłowej w Lublinie. Ilustracją chwili są również: portret poety-dramaturga Aureliusza Urbańskiego, podobna „domu pracy“ w Warszawie, oraz grupa uczniów i nauczycieli pożytecznej tej instytucji.

Dział literacki tworzą dalsze ciągi dawniej rozpoczętych prac, oraz stałe rubryki, opracowane nadzwyczaj starannie i umiejętnie.

Stanisław Schneider, o którego cennych pracach naukowych donosiliśmy już niejednokrotnie, wydał znowu nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie „Studia filologiczne nad rozwojem oświaty greckiej w V wieku przed Chrystusem“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek pierwszy gościnny występ Heleny Modrzejewskiej (na dochód budowy pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie), po raz pierwszy „Warszawianka“ pieśń z r. 1831, napisał St. Wyspiański; nastąpi po raz pierwszy „Wnętrze“, fantazja dramatyczna w 1 akcie przez Maurycego Maeterliaka — i koncert orkiestry teatralnej.

We środę przedostatnie przedstawienie opery przed wyjazdem do Krakowa „Lohengrin“, opera w 3 aktach R. Wagnera. Gościnny występ A. Bandrowskiego.

We czwartek drugi i ostatni gościnny występ Heleny Modrzejewskiej, po raz drugi „Warszawianka“, pieśń z r. 1831, napisał St. Wyspiański; i wznowienie „Dramat jednej nocy“, poemat dramatyczny w 1 akcie A. Urbańskiego oraz koncert orkiestry teatralnej.

Repertuar ruskiego teatru we Lwowie w sali „Gwiazdy“.

Dziś we wtorek po raz pierwszy „Krzywoprzysięzca“, sztuka ludowa ze śpiewami w 5 aktach Anzengrubera.

We czwartek po raz pierwszy „Potępiency“, sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami Pohobocznego.

Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem. Bilety sprzedają się w „Narodnej torhowni“ (Rynek), w cukierni p. A. Bienieckiego, ul. Karola Ludwika, a w dniach przedstawienia wieczorem przy kasie.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Wczorajszemu, V. posiedzeniu plenarnemu Izby przewodniczył prezydent J. Piepes-Poratynski. Jako komisarz e. k. Rządu obecny był radca Namiestnictwa Piwocki. Prezydent zagał posiedzenie serdecznym uściskiem pamięci długoletniego szefa biura Izby krakowskiej s. p. dr. Ferdynanda Weigla. Podniósł długoletnią, czynną, pracowitą i zasłużoną publiczną działalność zmarłego, jego przewodnictwo w poselskiej komisji przemysłowej i w takież wielkiej ankiecie, z ramienia parlamentu odbytej przed kilku laty w Wiedniu. Zawiadomił, że sam wraz z sekretarzem dr. Stesłowiczem, wyjedzie na pogrzeb s. p. Weigla do Krakowa, aby w tym smutnym obrzędzie reprezentować Izbę lwowską i imieniem jej złożyć wieniec na trumnie zasłużonego. Przemowy prezydenta wysłuchali obecni stojąc.

Sekretarz dr. Stesłowicz, zdając następnie sprawę z czynności bieżących, wspominał między innymi, że projektowany spis przedsiębiorstw przemysłowych i gospodarstw rolnych, który odbyć się miał w ciągu bieżącego miesiąca i do którego Izby czyniły już wszelkie przygotowania, z konieczności został przez Rząd centralny odłożony. Ustawa bowiem specjalna, normująca przeprowadzenie tego spisu, w ostatniej chwili nie została przez Izbę panów uchwalona i nie mogła otrzymać sankcji Cesarskiej.

Prezydium Izby wyasygnowało kwotę 200 koron na pomnik Mickiewicza we Lwowie. Uchwalono przyłączyć się do byłego adresu dziękczynnego, jaki ma być wystosowany od wszystkich izb handlowych i przemysłowych Monarchii do Najj. Pana z powodu sankcjonowania ustawy inwestycyjnej i kanałowej.

Biuro katastralne Izby zestawia materiały adresowy, przeznaczony dla księgi przemysłu galicyjskiego, jaką wydać zamierza komitet, zajmujący się urządzeniem zjazdu przemysłowego w Krakowie w jesieni b. r.

Z kolei p. Leopold Baczewski imieniem swoim i p. Rusmanna w dłuższym przemówieniu przedtawił nader wyczerpujące sprawozdanie z ostatniej sesji państwowej rady kolejowej i udziału w niej delegatów Izby lwowskiej. Mowca z ubolewaniem zanotował, że wszelkie wnioski, dotyczące interesów Galicji, napotykały w tej radzie przybojęnej na nieprzewidywane nieraz trudności. Ministerstwo kolejowe zachowuje w obecnych rezerwowaną postawę, a delegaci innych krajów przedlitawskich okazują w obrębie naszego wyrażać często niechęć.

Po ożywionej rozprawie, w której zabierali głos pp. Kolischer, Lilien i Rusmann, wyrażono obu delegatom za ich gorliwą pracę w radzie kolejowej podziękowanie i uznanie, nadto uchwalono:

1. we wszelkich sprawach, opierających się o którekolwiek z Ministerstw, zwracać się również do P. Ministra dla Galicji z prośbą o poparcie i interwencję,

2. wystosować do Ministerstwa kolei telegraficzną prośbę o przyspieszenie będącego w toku obniżenia taryf drzewnych z Galicji do Wiednia, a to głównie w obec grożącej przemysłowi naszemu konkurencji węgierskiej,

3. wyjednać pomnożenie dla Galicji liczby t. zw. wagonów o większej pojemności, które szczególnie dla przewozu wyrobów szklanych, wełny drzewnej i t. p. bardzo są potrzebne i pożądane.

Przyjęto dalej do wiadomości przedstawienie, wniesione przez prezydium Izby do Ministerstwa spraw zagranicznych z powodu, że nadgraniczny urząd cłowy rossyjski w Wołoczyskach wstrzymał bezprawnie dalszą eksportację przesyłek papierów kredytowych, pedycję przesyłek papierów kredytowych nadanych przez firmę Sokal i Lilien we Lwowie do instytucji handlowej w Kijowie i otworzywszy paczkę, część papierów przesłał do Petersburga, rzekomo celem sprawdzenia czy dowóz takich papierów (notowanych wreszt także na giełdach rossyjskich) jest dozwolony.

Z porządku dziennego załatwiono jeszcze szereg spraw, między innymi:

Delegatem do losowania premii z fundacji s. p. Wincentego Łódzia Ponidskiego wybrano p. Gołaba.

Zapiniowano przychylnie prośby Zwoznarza we Lwowie o koncesję na biuro reklamacyjne i Schmerla Arnolda we Lwowie o koncesję na biuro informacyjne. Uchwalono oświadczyć się za obniżeniem należności, opłacanych dotychczas przy obrocie pocztowym za pobranie, niemniej za zupełnym uwolnieniem od porta przesyłek urzędowych w obrocie lokalnym, przeznaczonych dla stron prywatnych.

Wreszcie po ożywionej dyskusji, w której zabierał głos między innymi także p. radca Piwocki, wyjaśniając stanowisko e. k. Namiestnictwa, w sprawie udzielania koncesji na instalacje wodociągowe we Lwowie, oświadczone się za nadaniem takiejże koncesji panu

Oryginali Westlowi, który jakkolwiek nie zupełnie odpowiada wymaganiom reskryptów ministerjalnych, wykazuje się wszakże praktycznym w tym fachu uzdolnieniem

Wiedeńskie losy komunalne. (Telegram). Przy wczorajszym ciągnięciu wylosowano serye: 338, 361, 954, 1064, 1095, 1194, 1220, 1526, 1648, 1762, 1870, 1872, 2205, 2210, 2215, 2233, 2316, 2436, 2438, 2671, 2755, 2809. Główna wygrana w kwocie 400.000 koron padła na los nr. 61 serya 338 wygrana w kwocie 40.000 koron na serye 2436 nr. 75, wygrana w kwocie 10.000 koron na serye 1762 nr. 56. Wygrane po 2000 koron padły na s. 338 nr. 2, s. 1095 nr. 14, s. 2215 nr. 78, s. 2436 nr. 23, s. 2809 nr. 9. Wygrane po 500 koron padły na s. 338 nr. 88, s. 1095 nr. 71, s. 1526 nr. 68, s. 1762 nr. 34, s. 2210 nr. 69, s. 2233 nr. 32, s. 2436 nr. 2, s. 2438 nr. 56, s. 2671 nr. 63, s. 2755 nr. 3 nr. 36 i nr. 61. Na wszystkie pozostałe numera padła najmniejsza wygrana w kwocie po 300 koron.

Losy państwowe z roku 1854: (Tel.). Przy wczorajszym ciągnięciu wylosowane zostały serye 5, 34, 55, 141, 243, 278, 291, 366, 400, 408, 438, 525, 590, 661, 824, 839, 910, 956, 969, 971, 994, 1041, 1050, 1098, 1150, 1151, 1174, 1191, 1200, 1286, 1428, 1509, 1561, 1598, 1657, 1764, 1833, 1835, 1858, 1889, 1945, 1997, 2061, 2155, 2167, 2241, 2247, 2278, 2345, 2371, 2399, 2525, 2578, 2656, 2770, 2786, 2791, 2950, 2953, 3026, 3028, 3043, 3077, 3202, 3238, 3360, 3321, 3741, 3742, 3797, 3816, 3830, 3850. Ciągnięcie premiowe odbędzie się dnia 1 października b. r.

Wiedeń, 2 lipca. — (Kursy giełdy wiedeńskiej). (Losy): a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 248—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 243-50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 257-50, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 237-50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 81-75, Turckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 104—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 16-65, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. —, Clary 40 zł. m. k. 144—, Pożyczka m. Insturku 20 zł. 83—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76-50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 60—, Ofen 40 zł. 155—, Palfy 40 zł. m. k. 161—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. —, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25—, Losy fund. Arceksięcia Rudolfa 10 zł. 58—, Salma 40 zł. m. k. 20—, Pożyczka Salzburska 20 zł. 80—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. —.

Wiedeń, 2 lipca. Targ zbożowy. (Kursy w koronach i po 50 kg.) Pszenica na wiosnę — do —. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Pszenica na jesień 8-27 do 8-28. Żyto na wiosnę — do —. Żyto na maj-czerwiec — do —. Żyto na jesień 7-13 do 7-14. Kukurudza na maj-czerwiec — do —. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień 5-51 do 5-52. Kukurudza na sierp.-wrzesień — do —. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5-72 do 5-73. Owies na wiosnę — do —. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień 6-62 do 6-63. Rzepak na styczeń-luty — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 13-20 do 13-30. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Uposobienie: spokojne. — Pogoda: pochmurno. **Budapeszt, 2 lipca.** Targ zbożowy. (Kursy w koronach i po 50 kg.) Pszenica na maj — do —. Pszenica na czerwiec — do —. Pszenica na październik 8— do 8-04. Żyto na maj — do —. Żyto na październik 6-76 do 6-77. Owies na maj — do —. Owies na październik 6-27 do 6-28. Kukurudza na czerwiec — do —. Kukurudza na lipiec 5-20 do 5-21. Kukurudza na sierpień 5-33 do 5-34. Kukurudza na maj (1902) 5-05 do 5-06. Rzepak na sierpień 12-80 do 12-90.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Uposobienie: pewne. — Pogoda: pochmurno. **Berlin, 2 lipca.** (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85-30. Spirytus —. **Paryż, 2 lipca.** (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 100-52. Mąka 26-30. **Frankfurt, 2 lipca.** Austriackie Kredyty 203-75 (kurs kwietniowy). Koleje państwowe —, Alpy 177-10, Disconto 186-50, Laura —, Montany —.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 24— do 24-10, loco Olomunie 22-45 do 22-55, loco Berno-Wiedeń 22-45 do 22-55, na lipiec loco Aussig 24— do 24-10. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40-40 do 40-80. Nafta kaukaska: transito Tryest 9-50 do 10—, galicyjska przezroczyta 32-50 do 33—. (Ceny w koronach.)

Targ zbożowy.

Lwów, 2go lipca. Pszenica gotowa 7-70 do 7-80, pszenica na termin 7-50 do 7-60, żyto gotowe 6-50 do 6-70, żyto na termin 6-45 do 6-50, owies obrocny gotowy 6-50 do 6-80, owies na termin 6-30 do 6-40, jęczmień pastewny 5-40 do 5-50, jęczmień browarny 6— do 6-20, rzepak 11-60 do 11-75, lnianka — do —, groch pastewny 6-25 do 9—, groch do gotowania 7-75 do 12—, wyka 7-50 do 8—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6— do 6-25, hraczkia — do —, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, szwedzka — do —, tymotka — do —, kukurudza 6-10 do 6-30, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17— do 17-25, paritas Tarnopol na termin 16— do 16-25, waranty — do —.

Wiedeń, 2go lipca. (Telegram „Gazety Lwowskiej“). Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 5381 sztuk.

W tem było z Galicyi 912, z Bukowiny 14 sztuk. Przebieg targu był ospały. Ceny spadły o 1 do 2 K. Niesprzedanych pozostało 133 sztuk. Wołów w Galicyi i Bukowiny sprzedano: 148 sztuk po 60 do 63 K, a najwyższe po — do — K, 437 sztuk po 64 do 68 K, 234 sztuk po 69 do 73 koron, 9 sztuk po 74. Buhaje kupowano po 55 do 66 K.; — krowy po 52 do 62 K.; bydło chude po 36 do 54 koron. Wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

Sejm.

(10 posiedzenie 6 sesji VII. peryodu). **Lwów, 2 lipca.**

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Bądani o godzinie 10 min. 30 przed południem.

Urlopy otrzymali pp.: Witold Niezabitowski na 7 dni; JE. Jaworski, JE. Dunajewski, hr. Wodzicki i rektor dr. Jakubowski do końca sesji.

Z kolei sekretarze odczytują wniesione petycje i wnioski.

Interpelacje do Rządu wniosli: P. Krem pa i tow. w sprawie wyboru komitetu parafialnego w Jaślanach, pow. mieleckiego.

P. Krem pa i tow. w sprawie rzekomych nadużyć urzędników starostwa w Kolbuszowie.

P. Bednarski i tow. w sprawie urzędzenia hal licytacyjnych na sprzedaż rzeczy, zwłaszcza ruchomości w drodze sądowej licytacji sprzedawanych.

P. Lubomirski i Zaleski w sprawie przyspieszenia postępowania sądu polubownego w sporze o Morskie Oko.

P. Niebyłowiec i tow. w sprawie zakazania gry w ruletę, praktykowanej przez żydów po jarmarkach w miasteczkach.

P. Niebyłowiec i tow. w sprawie rzekomego postępowania starostwa i wyborów do rady gminnej w Hawezu, powiatu trembowelskiego.

P. Oleśnicki i tow. w sprawie wydzierżawienia prawa polowania w Rozwodowie, powiatu żydaczowskiego.

P. Oleśnicki i tow. w sprawie rzekomego postępowania starostwa w Rawie ruskiej przy konskrypcji w Kamionce wołoskiej.

P. Oleśnicki i tow. w sprawie uzupełniającego wyboru z grupy gmin wiejskich do Rady pow. w Złoczowie.

P. Winiczuk i tow. w sprawie szkód zrządzonych przez wojsko w gminie Opryszowce, pow. stanisławowskiego.

P. Barwiński i tow. w sprawie budowy seminarium grecko katolickiego w Stanisławowie.

Interpelacje do Wydziału krajowego wniosli: P. Nowakowski i tow. w sprawie postępowania Wydziału powiatowego w Do-

broinilu przy wydzierżawianiu szutrowiska w Kniażem.

Wniosek: P. Oleśnicki w sprawie załatwienia protestów przeciw nielegalnemu urzędowaniu niektórych rad gminnych, dokonywania częstych lustracji gmin i powiększenia etatu urzędników Wydziału krajowego.

P. Urbaniński odczytuje szereg wniesionych petycji. Z porządku dziennego p. Andrzej hr. Potocki uzasadniał postawiony na wczorajszym posiedzeniu wniosek o zmianę projektu ustawy pensyjnej dla urzędników prywatnych.

W pierwszej części swego wniosku żąda p. Andrzej Potocki, aby Rząd przedłożony w maju b. r. projekt ustawy pensyjnej dla urzędników prywatnych zmienił, opierając go na krajowych autonomicznych związkach. W drugiej zaś części żąda wnioskodawca, aby Rząd przygotował i przedstawił sposób zapewnienia członkom istniejących Towarzystw pensyjnych, a w szczególności członkom „Galicyjskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych“ nabytych już praw przy tworzeniu projektowanych związków.

Wniosek ten odesłała Izba do komisji administracyjnej z poleceniem zdania o tym wniosku ustnego sprawozdania na jednym z najbliższych posiedzeń.

P. ks. Stojalowski uzasadniał wniosek swój w sprawie wyborów do Rady powiatowej w Białej. P. ks. Stojalowski żąda przedewszystkiem, aby Rząd zbadał, na jakiej podstawie przy rozdziale członków Rady powiatowej w Białej ujęto 3 członków grupie gmin wiejskich i tyleż członków obszarom dworskim, a pomnożono członków przemysłowców miasta Białej. W drugiej części żąda wnioskodawca zbadania wyborów do Rady powiatowej w Białej, w końcu nie przedstawiania wyboru marszałka i jego zastępcy do sankcji cesarskiej.

Celem uzasadnienia tej ostatniej części wniosku zaznaczył p. ks. Stojalowski, że marszałek powiatu białskiego dr. Łazarski ma stałą siedzibę w Wadowicach i dlatego nie może skutecznie zajmować się sprawami powiatu, jego zaś zastępca dr. Lucas znowu wcale nie włada językiem polskim.

W głosowaniu przekazała Izba wniosek ten komisji prawnej.

Z kolei na wniosek p. Chamea uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę, zezwalającą gminie m. Nowego Sącza na pobór opłaty myta kopytkowego przez lat trzy.

P. Chamea referował sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie rozciągnięcia §. 43 ustawy drogowej z 5 lipca 1897 nr. 43 na gminy Lipnik i Oświęcim w pow. białskim.

P. ks. Stojalowski wnosi o uchwalenie tej ustawy w drugim i trzecim czytaniu, z tem jednak zastrzeżeniem, by ustawą tą nie była objęta gmina Lipnik z powodu, że mieszkańcy tamtejsi słyną z przekonań hakatystycznych.

Wniosek p. ks. Stojalowskiego w głosowaniu upadł. Głosowało za nim 38 posłów, przeciw zaś 42. W obec tego uchwalono ustawę w brzmieniu proponowanym przez Wydział krajowy.

Następnie przystąpiła Izba do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji wodnej z przedłożenia rządowego w sprawie regulacji rzek.

Pierwszy zabrał głos generalny mowca contra p. ks. Stojalowski. W przemówieniu swoim zaznaczył na samym wstępie, że kanały były ostatnią deską ratunku dla dr. Koerbera i wcale nie jest to ani jego, ani Koła polskiego zasługa, że Galicya coś na tem przedłożeniu rządowym zyskała. Polemizował dalej z p. Rapoportem, twierdząc, że kanały będą kanały, — mówił p. ks. Stojalowski — to jeszcze więcej zasypywani będziemy obcami towarami, jak dotąd. Zdaniem mowcy, do podniesienia przemysłu potrzeba nie kanałów, lecz zmiany ustawodawstwa fabrycznego i innej sytuacji ekonomicznej dla Galicyi.

W końcu postawił ks. Stojalowski rezolucję, wzywając Wydział krajowy, aby jeszcze przed rozpoczęciem regulacji postarał się w drodze ustawodawczej, aby prawa co do odsypisk sprawiedliwie były strzeżone.

Generalny mowca pro JE. D. Abrahamowicz sprostował najpierw twierdzenie p. ks. Stojalowskiego, jakoby Koło polskie nie zajmowało się sprawą budowy kanałów, następnie wyjaśniał niektóre paragrafy ustawy, zaznaczając między innymi, że utworzenie komisji w kraju pod przewodnictwem P. Namiestnika, a składającej się z delegatów Ministerstw, delegatów Wydziału krajowego i Towarzystw gospodarczych daje rękojmię, że sprawa regulacji rzek daleko lepiej zostanie przeprowadzona. Powierzenie przeprowadzenia regulacji organom rządowym jest dla kraju korzystnym, gdyż w razie jakichś niedokładności odpowiedzialność nie spadnie na kraj, lecz na Państwo. W końcu zaznaczywszy, że kanały przyczynią się do

podniesienia w naszym kraju produkcji rolniczej, prosił o przyjęcie ustawy.

Po ostatecznym przemówieniu referenta p. dr. Kozłowski, który prostował niektóre mylne zapatrywania poprzednich mowców i po wyrażeniu przez niego uznania, z powodu przyjęcia do skutku przedłożenia rządowego o regulacji rzek — JE. P. Ministrowi dr. Piętałowi, JE. Jaworskiemu i Rządowi, przystąpiono bez dyskusji szczegółowej do głosowania nad ustawą.

W głosowaniu przyjęto ustawę o regulacji rzek w drugim i trzecim czytaniu jednogłośnie.

Z kolei rozwinęła się dyskusja szczegółowa nad postawionymi przez komisję wodną rezolucjami.

P. Trzeciecki podniósł potrzebę przyspieszenia regulacji górnego Sanu powyżej Wisły i postawił w tym kierunku poprawkę do ustępu 2) B.).

P. Jugendfein żądał dodania do powyższego ustępu jeszcze słów „oraz górnego biegu Wisłoka od Frysztaka w powiecie brzozowskim i krośnieńskim“.

P. Stanisław Gniewosz postawił do ustępu 2 jeszcze następującą rezolucję: O) Wzywa się c. k. Rząd, aby przedłożył jak najrychlej Sejmowi projekt ustawy mającej na celu przeprowadzenie systematycznej regulacji rzeki Wiaru powyżej Niżankowic.

Ostatecznie przyjęto wszystkie rezolucje postawione przez komisję wodną z proponowanymi poprawkami oraz rezolucję p. ks. Stojalowskiego podaną powyżej.

Z kolei na wniosek referenta komisji budżetowej p. Dawida Abrahamowicza, uchwalono ustawę uchylającą postanowienia ustawy z dnia 4 lipca 1899 Dz. u. i r. kr. nr. 93 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, o ile się tyczą poboru opłaty konsumcyjnej od gorących, palonych płynów spirytusowych. Postanowienia te mają stracić moc obowiązującą z dniem 31 sierpnia 1901.

P. W. Struszkiewicz referował sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o zakładach naukowych rolniczych, gorzelnii i folwarku w Dublanach, i o krajowej stacji botaniczno-rolniczej we Lwowie, poezem imieniem tej komisji postawił następujące wnioski:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych, o gorzelnii i folwarku w Dublanach i o krajowej stacji doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie.

II. Sejm zmienia dotychczasową nazwę wyższej szkoły rolniczej w Dublanach na nazwę „Akademia rolnicza w Dublanach“ i poleca Wydziałowi krajowemu staranie, o zmianę tej zmiany ze strony c. k. Rządu.

III. Sejm ustanawia w krajowej stacji doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach jedną posadę etatową asystenta ze stałą placą w kwocie 2000 koron rocznie i dodatkami aktywalnym w kwocie 200 koron rocznie, związając równocześnie jedną posadę asystenta z placą roczną 1600 koron.

Asystent etatowy jest urzędnikiem krajowym z prawami objętemi ustawową służbą krajową i statutem emerytalnym, uchwalonym przez Sejm na posiedzeniu dnia 21 stycznia 1889.

IV. Sejm znosi dotychczasowy etat asystentów w krajowej stacji doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie i ustanawia etat następujący:

1. Asystent etatowy ze stałą placą w kwocie 2000 koron rocznie i dodatkami aktywalnym w kwocie 200 koron.

2. Dwóch asystentów nieetatowych, każdy z placą w kwocie 1200 koron i dodatkami na pomieszkanie w kwocie 478 koron rocznie.

Asystent etatowy jest urzędnikiem krajowym z prawami objętemi ustawową służbą krajową i statutem emerytalnym, uchwalonym przez Sejm na posiedzeniu dnia 21 stycznia 1889. Uchwalono.

P. Schnell imieniem komisji gospodarstwa krajowego przedłożył sprawozdanie o sprawozdaniu Wydziału kraj. z czynności odnoszących się do hodowli bydła w r. 1900 zakończone następującymi wnioskami:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1901 do wysokości 8.000 koron na pokrycie kosztów komisji licencyonujących w myśl §. 4 ustawy z dnia 20 lipca 1892 r.

3. Sejm wstawia do rubryki XV. następujący wydatek:

Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 8.000 koron.

4. Dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego 4.000 koron.

5. Na koszt komisyjne przy szczepieniu tuberkuliną 2.000 koron.

6. Na częściowe pokrycie kosztów utrzymania weterynarza przy galicyjskim Towarzystwie gospodarskiem we Lwowie i Towa-

rzystwie rolniczym krakowskim po 1.200 koron razem 2400 koron.

7. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by po zbadaniu dotychczasowej działalności krajowych Towarzystw gospodarskich w kierunku podniesienia hodowli bydła, zażądał od Komitetów tychże Towarzystw przedłożenia programu działalności w tym kierunku na dalszy czasokres i na podstawie tego przedłożył Sejmowi na przyszłej sesji wniosek, zmierzający do dalszego poparcia hodowli bydła w kraju.

Następnie przedłożył także ustawę zmieniającą §§. 2 i 9 ustawy krajowej z dnia 2 lipca 1892 nr. 51, o licencyjowaniu i utrzymywaniu buhajów gminnych.

Według tej ustawy, tylko buhaj licencyjonowany lub buhaj zaopatrzony certyfikatem wydanym przez Komitet centralny Tow. gospodarskiego galicyjskiego względnie Tow. rolniczego krakowskiego, może być używany do rozplodu cudzego bydła.

Gmina obowiązana będzie zapewnić oznaczoną przez komisję licencyjonującą ilość licencyjonowanych buhajów (§. 8.), bądź to przez zawarcie co najmniej rocznej umowy z prywatnym właścicielem lub spółką, bądź przez zakupienie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów. Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozplodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 37), Umowa gmin w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia komisji licencyjonującej.

P. Andrzej hr. Potocki stawia rezolucję, wzywającą Rząd o przyczynienie się taką samą subwencją do hodowli bydła, jaką się przyczyni kraj.

Godzina 2 minut 15 posiedzenie trwa dalej.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Zeitung ogłosiła w sobotę sankcyonowaną już nowelę z dnia 26 czerwca b. r. do ustawy o podatku rentowym, na mocy której między innymi także obligacje galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego podlegać będą od 1 stycznia 1902 podatki rentowemu tylko w wysokości 1/2 procent.

Wiener Tagblatt donosi z Bukaresztu, jakoby szef generalnego sztabu bar. Beck w czasie bytności swej w Rumunii zaprosił o polecenia Najj. Pana króla rumuńskiego do udziału w tegorocznych manewrach cesarskich. Król rumuński przyjął zaproszenie i weźmie udział w manewrach w towarzystwie rumuńskiego szefa generalnego sztabu.

Narodni Listy utrzymują, że Czesi wtedy tylko głosować będą za budżetem państwowym, jeżeli ich życzenia będą należycie uwzględnione.

Poznański wydział prowincjonalny uchwalił wnieść do mającego zebrać się wkrótce sejmiku prowincjonalnego przedłożenie o wyznaczenie 500.000 marek na pożyczki bezprocentowe dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju.

Z Poznania donoszą, że komisja kolonizacyjna werbuje w prowincjach zachodnich ochotników na kupno parcel w Poznaniu i Prusach zachodnich. Wszyscy landraeci, burmistrzowie, komisarze obwodowi otrzymali okólnik, aby nakłaniali robotników, posiadających 800—1500 marek kapitału, do wędrowki na „kresy wschodnie“.

Z powodu licznych skarg na nadużycia agentów emigracyjnych, rząd niemiecki obostrzył przepisy, odnoszące się do Towarzystw przewozowych. Osoby, pragnące zajmować się przewożeniem wychodźców obecnie muszą uzyskać na to pozwolenie bezpośrednio kancelarza państwa. Pozwolenie takie służy na rok i tylko poddanym niemieckim. Towarzystwo złożyło musi poprzednio kaucję w wysokości 50.000 marek i dowód, że posiada własne parostanki. Agenci muszą być również przez rząd zatwierdzeni i składają kaucji 15.000 marek. Towarzystwo przewozowe musi zawierać z każdym emigrantem osobną umowę piśmienną, przyczem opłata nie może być odkładana na czas przyszły i wybór miejsca zamieszkania tamowany warunkami.

Z Petersburga otrzymują dzienniki zagraniczne nie dającą się na razie skontrolować wiadomość, że na życzenie cara, oberprokurator „najświętszego“ synodu Pobiedonoscew podał się do dymisyi.

Polit. Corresp. dowiaduje się, że książę Jerzy oznajmił, że gotów jest przyjąć na dalszy okres mandat naczelnego komisarza Kre-

ty. Decyzję tę przypisują głównie własnoręcznemu piśmie cara Mikołaja.

Sułtan przyjął onegdaj na audyencji posła serbskiego, a zakomunikowawszy mu rozporządzenie przysłane władzom pogranicznym w celu zapobiegania zbrojnym spotkaniom, prosił, żeby i z serbskiej strony nastąpiło takież rozporządzenie. Poseł poruszył sprawę zatwierdzenia metropolity w Neskubiu Firmiljana, sułtan odparł jednak, że chwila nie jest potemu. Sułtan przyjął także posła greckiego i wyraziwszy swe zadowolenie z powodu zachowania dobrych stosunków między obu państwami, nadał mu order Osmanje pierwszej klasy z brylantami.

Z Konstantynopola donoszą: Aresztowania Albańczyków trwają w dalszym ciągu. Są one w ścisłym związku z coraz silniejszym fermentem wśród szczepów zachodnio-macedońskich.

Wedle relacji z Gussinje w Albanii mahometanie napadli w okolicach tego miasta chrześcijan i 7 z nich zabili, a wielu poranili. Wśród ludności chrześcijańskiej panuje wielkie wzburzenie.

Z Bejrutu donoszą, że wskutek denuncjacji nakazano aresztować w Damaszku trzech wyższych urzędników tureckich, należących do znanych ogólnie rodzin. Jednego z nich aresztowano w Damaszku, dwóch innych schroniło się do konsulatu rosyjskiego. Konsula rosyjskiego nie było wówczas w domu, ale natychmiast po powrocie zawiadomił, że wyda obu zbiegów, skoro tylko otrzyma w tej sprawie rozkaz od ambasady rosyjskiej w Konstantynopolu.

W Brukseli odbyła się wielka manifestacja na rzecz Boerów, w której wzięło udział około 30.000 osób.

Z Afryki południowej donoszą o całym szeregu potyczek głównie wzdłuż linii kolejowych. Pod Bagspruit, na linii do zatoki Delagoa, pod Biesiesport w Kaplandzie i pod Tarwestor (Transwaal) przyszło do starć, przyczem Boerowie zostali odparci.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 lipca. (Tel. pryw.). O godz. 8 rano rozpoczął się tu pogrzeb s. p. dr. Ferdynanda Weigla. Zwłoki złożono w kościele N. P. Maryi na katafalku, okrytym czarnymi makatami, przetykanymi srebrem. Trumna, w której leżą zwłoki, jest czarna metalowa. Na trumnie złożono karabelę i kołpak. W około katafalku pełno kwiecia i zieleni. Złożono wiele wieńców: od Koła polskiego, Wydziału kraj., wszystkich Izb handlowych galicyjskich, prezesa krakowskiej Izby handl. Mendelsburga, od miasta Krakowa, i w. i. W około katafalku ustawili się chorągwie wszystkich cechów krakowskich ze sztandarami. W stallach zasiadła rodzina zmarłego, z prezydentem Friedleinem i wiceprezydentem dr. Leo, gremium Izby handl. z prezesem Mendelsburgiem, naczelnicy władz, reprezentant wyższego sądu kraj. Czyszczyca, delegat Laskowski, radca Dworu Michał hr. Dzieduszycki dyrektor policji Korotkiewicz, reprezentanci lwowskiej Izby handlowej p. Piepes-Poratyński i dr. Stesłowicz. Straż honorową w kościele pełniła ogniowa straż ochotnicza i miejska.

Nabożeństwo żałobne celebrował ks. infułat Krzemieński w otoczeniu duchowieństwa. Po nabożeństwie złożono zwłoki na karawanie i przewieziono na ementarz miejscowy.

Kondukt w otoczeniu licznych duchowieństwa prowadził ks. rektor dr. Spis. W pogrzebie wzięły udział liczne tłumy publiczności. Na ulicach ktorými przechodził kondukt pogrzebowy paliły się latarnie okryte krepą. Przy ogrodzie strzeleckim poznaczono zwłoki honorowemu salwami z moździerzy. Nad grobem przemawiali prezydent Friedlein imieniem miasta, p. Popowski im. Koła polskiego, p. Roter imieniem posłów sejmowych, prezes dr. Władysław Lisowski im. Izby adwokackiej, p. Biechoński im. Izby handlowej, p. Schlichting im. urzędników magistratu.

Po odprawieniu ostatnich modłów złożono zwłoki w grobowcu rodzinnym.

W pogrzebie s. p. Ferd. Weigla wzięli udział także pp. wiceprez. wyż. sądu kraj. Stebelski, dyrektor kolei państw. Horoszkiewicz z zastępcami pp. Szukiewiczem i Ożogiem, posłowie Doboszyński, Wojtyga i Michejda i reprezentacja wyznaniowej gminy izraelskiej.

Kraków, 2 lipca. (Tel. pryw.). Sztab generalny I. korpusu z generałem Horsetzkym wyjechał wczoraj na wycieczkę naukowo-wojskową do Ołomuńca.

Wiedeń, 2 lipca. Wiener Zeitung publikuje sankcyonowaną ustawę, dotyczącą zmiany ustawy o dniu pracy dla robotników górniczych z 21 czerwca 1884.

Wiedeń, 2 lipca. Dziś rano wyjechał Najj. Pan do Ischlu. W drodze zatrzymał się Monarcha w miejscowości Tullnerbach (w Austrii dolnej) celem zwiedzenia tamtejszego katolickiego zakładu dla sierót, t. zw. Norbertinum. Dworzec i cała miejscowość były udekorowane. W zakładzie Norbertinum powitał Monarchę przemową ks. prałat radca Dworu Tschokke, który zaznaczył, że Norbertinum, stojące pod protektoratem Najj. Arcyksięcia Ferdynanda rozwija się bezustannie dzięki publicznej dobroczynności oraz szczególnie dzięki łaskawemu poparciu Monarchy i Najj. Arcyksięcia. Najj. Pan odpowiedział, że bardzo chętnie przybył zwiedzić ten zakład, którego działalność jest patriotyczną i humanitarną. Następnie zwiedzał Monarcha zakład.

Wiedeń, 2 lipca. Z okazji przypadającego na dzisiaj jubileuszu 25-letniego istnienia trybunału administracyjnego, ogłasza Wiener Abendpost artykuł o historii i działalności tego trybunału napisany przez dr. Eгона Zweiga.

Polá, 2 lipca. Na pokładzie okrętu „Cesarz Franciszek Józef“ nastąpiła przez spóźnione zapalenie się naboju eksplozja gazów prochowych. Jeden majtek zabity, 4 rannych.

Budapeszt, 2 lipca. W wielkim procesie o fałszowanie banknotów skazano Zoltana Tahacsa na 7 lat, a resztę oskarżonych na od 6 do 3 1/2 roku więzienia.

Petersburg, 2 lipca. (Tel. pryw.). Akademia rzym.-kat. w Petersburgu nadała prałatowi kapituły wrocławskiej ks. Stanisławowi Hodyńskiemu tytuł doktora prawa kanonicznego w uznaniu jego zasług około badania dziejów Kościoła w Polsce.

Petersburg, 2 lipca. (Tel. pryw.). Spółka akcyjna Schuekerta otrzymała koncesję na elektryczne oświetlenie Warszawy.

Petersburg, 2 lipca. (Tel. pryw.). Onegdaj w kościele św. Katarzyny przy licznych udziałach publiczności dokonał arcybiskup ks. Kłopotowski konsekracji ks. Szembeka na biskupa płockiego.

Paryż, 2 lipca. Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza ustawę o stowarzyszeniach wraz z rozporządzeniem Waldecka Rousseau zawierającym warunki, pod którymi wnosić należy podania o autoryzowanie kongregacji. Kongregacje będą musiały przyjmować jako warunek autoryzacji poddanie się sądom zwyczajnym.

Paryż, 2 lipca. Izba posłów obradowała na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu nad ustawą, dotyczącą się asekuracji na starość u robotników i przyjęła §. 1, określający ją co do wszystkich mających stałe płace.

Na posiedzeniu popołudniowym postawił dep. Allemane wnioski nagły o natychmiastowe zniesienie wszystkich kongregacji i konfiskaty ich dóbr.

Po przemówieniu Waldecka-Rousseau przeciw temu, odrzucono nagłość 375 głosami przeciw 130. Podobnie odrzucono nagłość wniosku o odebranie prawa nauki zakonom chrześcijańskim 302 głosami przeciw 205.

Następnie obradowała Izba nad kredytem dodatkowym 80 milionów na ekspedycję chińską.

Minister Delcassé wyraził przytem francuskiemu korpusowi ekspedycyjnemu do Chin uznanie i oświadczył, że skoro Chiny przyjęły warunki pokojowe, wojska francuskie zostaną z Chin odwołane, a pozostaną tam tylko niezbędne straże dla poselstw.

Minister marynarki Lanessan bronił korpusu ekspedycyjnego przeciwko zarzutowi okrucieństwa w prowadzeniu wojny, a socjalista Sembad domagał się śledztwa w sprawie zarządzonego korpusowi ekspedycyjnemu postępku.

Socjalista Viviani wniósł, ażeby zredukować kredyt o 1000 fr. na znak, że Francya nie będzie na przyszłość bronić misyonarzy.

Prezes gabinetu Waldeck-Rousseau oświadczył się przeciw obydwom wnioskom, z których pierwszy odrzucono następnie 425 głosami przeciw 109, a drugi 428 przeciw 107. W końcu przyjęto kredyt 474 przeciw 71 głosom.

Pittsburg, 2 lipca. Z powodu odmownej odpowiedzi fabryk blachy stalowej na żądania robotników, 35.000 robotników rozpoczęło strejk. Sądzą, że w najbliższych dniach wszyscy robotnicy podobnych fabryk zaprzestaną pracy.

Londyn, 2 lipca. Izba lordów postanowiła z zastrzeżeniem aprobaty królewskiej rozprawę przeciw lordowi Karolowi Bousellowi o bigamię przeprowadzić w d. 18 b. m. pod przewodnictwem lorda High-Stewarda.

Londyn, 2 lipca. Lord admirał donosi, że właściciele amerykańskiego okrętu „Maine“, który służył jako okręt sanitarny w Afryce południowej, darowali go marynarce angielskiej. Lord Spencer wyraził radość z powodu podarunku widząc w tem dowód dobrych stosunków między obydwoimi rządami.

Nowy Jork, 2 lipca. Wczoraj był tu najgorętszy dzień, 98° Farenheita. Udaru słonecznego dostało 51 osób, z czego 19 umarło. W Pittsburgu było 26 wypadków udaru z tego 11 śmiertelnych.

Bawiący tu delegaci francuskich Towarzystw gimnastycznych złożyli wizytę dr. Biegerowi.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 2 lipca. Biuro Wolffa donosi z Pekinu pod datą 23 z. m., że posłowie zgodzili się na proklamacye władz chińskich, ktorými uspokojone być mają obawy ludności z powodu wymarszu wojsk obcych, a powrotu żołnierzy chińskich.

Wilhelmshafen, 2 lipca. Hr. Waldersee powraca przez Bremerhafen, gdzie go prawdopodobnie przyjmie cesarz niemiecki.

Londyn, 2 lipca. Standard donosi z Shanghaju, że katolicki wikaryusz generalny w Taiyuenfu, ks. Barnabas, w liście datowanym 10 czerwca prosił uislinie o wysłanie wojska niemieckiego, bo obawiają się ataku na Taiyuenfa ze strony Tungfuhsiang.

Pekin, 2 lipca. Chińczycy objęli wczoraj w zarząd jedną część angielskiej sekcji w Pekinie.

Podbój Transwaalu.

Londyn, 2 lipca. Lord Kitchener donosi: W ostatnim czasie 74 Boerów poległo, 60 otrzymało rany, a 160 zabraliśmy do niewoli. Zdobyliśmy nadto wiele broni, nabożów i 304 wozów.

Wiedeń, 2-go lipca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 30 czerwca 1901 r.: Banknoty w obiegu 1,380,380,000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 8,605,000). Rezerwa kruszowa 1,257,674,000 (więcej o 3,555,000 K.), portfel wekslowy 332,072,000 (więcej o 60,426,900 K.), lombard papierów 53,912,000 (więcej o 3,255,000 K.), banknoty wolne od podatków 207,769,000 (mniej o 77,741,000 K.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2go lipca 1901. — Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117.45, Renta majowa 98.85, Węgierska renta koronowa 93.25, Akcje austr. Zakładu kredytowego 643.—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 650.—, Akcje Anglo-banku 272.—, Akcje Unionbanku 548.—, Akcje Bankvereinu 451.—, Akcje Länderbanku 405.—, Akcje Kolei państw. 646.50, Lombardy 94.—, Akcje kolei Elbethal 484.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje tytoniowe —.—, Akcje Alpiny 430.—, Akcje Rima Muranyi 462.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1650.—, Losy tureckie 103.75, Ruble 252.—, 20-Franki —.—, Tramway

Uspობienie: ustalone.

Wiedeń, 2go lipca 1901. — Zamknięcie giełdy (Schlusscourse) Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 642.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 648.—, Akcje Anglebanku 272.—, Akcje Unionbanku 548.—, Akcje Länderbanku 404.50, Akcje Bankvereinu 449.50, Akcje Bodencredit 868.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 642.—, Akcje Kolei Południowej 91.50, Akcje Tramway A) 237.—, Akcje Tramway B) 234.—, Akcje Kolei Elbethal 482.—, Akcje Kolei Północnej 5710.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 524.—, Akcje Alpiny 428.—, Akcje Rima Muranyi 459.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1659.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje Tureckie tytoniowe 284.50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92.10, Renta majowa 99.—, Austriacka Renta koronowa 95.85, Węgierska Renta koron. 93.15, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.35, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 93.50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97.75, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4-pre. Galie Obligacje propinacyjne 96.80. — 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91.84. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87.50, Losy tureckie 103.75, Marki 117.40, Ruble 252.63

Berlin, 2go lipca. — Giełda poranna (Vorbörse). Akcje kredytowe 202.—. Towarzystwo dyskontowe 176.25.

Uspობienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Licytacje.

L. cz. E. 422/99 (41) [5433 3-3]

Na żądanie galic. Towarz. kredytowego ziemskiego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Skałkowskiego, odbędzie się dnia 31. lipca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja majątności Jordanówka lwh. 733 tusąd. ks. gr. dla w. p. objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków w protokole z 22. czerwca 1900 l. cz. E. 422/99 (4), i z dnia 2. kwietnia 1901 l. cz. E. 422/99 (36) opisanych.

Nieruchomość powyższa z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona, na 97.748 kor., a mianowicie wartość gruntów na 80620 kor., zaś wartość budynków na 17.128 kor.

Najniższa cena wynosi 65165 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

W końcu konstatuje się, że część parceli gruntowej lkat. 765/2 na karcie A lwh. 733 tusąd. ks. gr. dla w. p. jako las oznaczona, zamieniona została w przestrzeni 156 m. 580 □ sążni na rolę.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 8. czerwca 1901.

L. cz. E. 203/1 (6) [5447 3-3]

Na żądanie Chaima Markusa Neubauera, odbędzie się dnia 15. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Bolechowie, licytacja realności lwh. 236 ks. gr. gm. Wołoska wieś.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1233 koron.

Najniższa cena wynosi 803 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bolechów, 6. czerwca 1901

L. 29.358. [5504 2-3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w białskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 5. lipca 1901 w c. k. Starostwie w Białej licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą: 1) w sekcji drogowej Oświęcim 6677 kor. 31 hal., 2) w sekcji drogowej Biała 10.832 kor. 95 hal., 3) w sekcji drogowej Żywiec 5.574 kor. 05 hal., razem 23.084 kor. 31 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone

marką stempłową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 28. czerwca 1901.

L. 54.073/1 [5506 2-3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w Nowo sądeckim okręgu budowniczym w latach 1901 1902, odbędzie się dnia 10. lipca 1901 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą:

1) W sekcji drogowej Nowy Sącz 7061 kor. 61 hal., 2) w sekcji drogowej Ciężkowice 7604 kor. 40 hal., razem 14.666 kor. 1 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej w koronach i halerczach, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 26. czerwca 1901.

L. cz. E. II. 1917/00 (14) [5563]

Dnia 2. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 II. piętro sądu tutejszego licytacja:

1) 1/4 części z połowy realności pod lk. 38³/₄ whl. 18/III. ks. gr. gm. miasta Lwowa objętej z wyjątkiem a) dziedzicząca w domu pod l. 36³/₄ obok domu pod l. 38³/₄ tudzież kloak i komórek, b) sklepu pod domem l. 38³/₄ naprzeciw bramy leżącej naprzeciwko gruntu próżnego między łaźnią żydowską i realnościami 26, 27 i 29³/₄, c) pokoju w domu pod lk. 38³/₄ w parterze wychodzącego na dziedzinie domu l. 36³/₄.

2) 1/3 części z całości pokoju na I. piętrze domu l. 38³/₄ od strony dziedzińca realności l. 39³/₄, tudzież a) raczej czyli 1/4 części tego pokoju (z połowy).

3) 1/4 części z połowy domu l. 38³/₄ z wyjątkiem jednego parterowego pokoju z oknem i drzwiami wchodowymi od strony dziedzińca domu l. 36³/₄ na prawo od wchodu w tyle się znajdującego.

4) tylnego pokoju parterowego na prawo od wchodu l. 38³/₄ z oknem i drzwiami wchodowymi od strony dziedzińca l. 36³/₄, które to części objęte są wyk. hip l. 18 Dz. III. ks. gr. gm. Lwowa w pozycjach karty B. 2 1), 3 a), 4, 7 i 23 wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, drzwi i t. d. Części te wystawione na licytację, są ocenione na 4779 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 2389 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II. Lwów, dnia 19. czerwca 1901.

L. cz. E. 1455/00 (5) [5494]

Na żądanie Mojżesza Eisena w Wiśniczu, odbędzie się dnia 12. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 113 i 1/8 części realności lwh. 108 ks. gr. gm. kat. Podobin objętych.

Nieruchomość lwh. 113, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 2190 kor., zaś 1/8 części nieruchomości lwh. 108 na 12 kor. 50 hal.

Najniższa cena przy sprzedaży realności lwh. 113 wynosi kwotę 1460 kor., zaś przy sprzedaży 1/8 części realności lwh. 108 wynosi kwotę 8 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mszana dolna, dnia 7. maja 1901.

L. cz. E. 8/1 (5) [5492]

Na żądanie Markusa Nichtbergera w Jurkowie, odbędzie się dnia 13. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja połowy realności lwh. 62 gm. Gauszowiec, wraz z przynależnościami w protokole oszacowania wyszczególnionymi.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, wraz z przynależnościami, jest ocenioną na 746 kor.

Najniższa cena wynosi 497 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mszana dolna, dnia 25. maja 1901.

L. cz. E. 1305/00 (14) [5521]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, zastąpionego przez adw. dra Strutyńskiego, odbędzie się dnia 15. lipca 1901, o

godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, ponowna licytacja a) 2/4 części realności lwh. 415, b) 5/12 części realności lwh. 636 ks. gr. Lisko, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 12310 kor., ad b) na 834 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 6155 kor. ad b) 417 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone wyznaczoną uchwałą z 31. maja 1901 i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Lisko, dnia 13. czerwca 1901.

G. Zl. E. 59/00 (47) [5560]

Am 16. Juli 1901 Vormittags 9 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 11 findet die wie Versteigerung der Realität Eml. Zahl a) 253 und b) 361 der Gemeinde Tluków statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind und zw. ad a) auf 140 Kr., ad b) auf 20 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt ad a) 70 Kr., ad b) 10 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 8, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigen sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahnhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV. Zabłotów, am 25. Mai 1901.

L. cz. E. 447/1 (3) [5527]

Dnia 8. lipca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacja całej realności lwh. 524, połowy realności lwh. 424 i 1/4 części realności lwh. 423 gm. Jawcze.

Realność ta oszacowano razem na 1046 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 698 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Delatyn, dnia 2. maja 1901.

Kundmachung.

Mittwoch den 22. Juli l. J. 10 Uhr vormittags wird im Amtlocale der Verwaltungs-Commission des k. und k. Garnisons-Spitals Nro 14 Lemberg (Lyzakowergasse) eine Offerverhandlung wegen Sicherstellung der Lieferung des Erfordernisses an Spitals-Wäsche und Pantoffeln für das Jahr 1901 abgehalten werden.

Zur Einlieferung haben bis längstens Ende November 1901 zu gelangen.

bei dem	Abwischtücher		Baumwoll-Secken	Schürzen	Pantoffeln		
	gewöhnliche	grobe			grössere	mittlere	kleinere
	Stück		Paar	Stück	P a a r		
Garnisons-Spital Nr. 14 in Lemberg	500	600	100	200	100	100	100

Bedingnisse.

1. Es wird speciell und ausdrücklich bemerkt, dass dieser Ausschreibung des mit 1. Jänner 1897 in Kraft getretene Reglement für den Sanitätsdienst des k. und k. Heeres II. Theil zu Grunde liegt.

2. Basis des Vertragsabschlusses bildet das beim Garnisons-Spital Nr. 14 in Lemberg zur Einsichtnahme erliegende Verhandlungs-Protokoll Jeder Offerent erklärt die Bedingungen zu kennen und sich denselben in allen Punkten zu unterwerfen. Über Wunsch kann ein solches Verhandlungs-Protokoll zugesendet werden. An die Einhaltung der in diesem Verhandlungsprotokolle, enthaltenen Bedingungen ist jeder Offerent schon mit der Einbringung des Offertes gebunden.

3. Jeder Offerent, welcher nicht actueler Contrahent ist, hat die Ausfertigung eines Soliditäts- und Leistungsfähigkeits- Zeugnisses zu erwirken, welches von der zuständigen Handels- und Gewerbe-Kammer, beziehungsweise politischen Behörde, verfasst zu sein hat und von dieser direct dem Garnisons-Spital Nr. 14 in Lemberg bis zum Verhandlungstage 10. Uhr vormittags eingesendet werden muss, widrigenfalls das Offert nicht berücksichtigt werden kann.

4. Die Offerte sind genau nach dem beim Garnisons-Spital Nr. 14 in Lemberg erliegenden und den Offerenten unentgeltlich zur Verfügung stehenden Formularen zu verfassen. Die Angebote können auf das ganze ausgeschriebene Quantum oder einen Theil desselben lauten und hat das Militär-Ärzt das Recht die ganzofferierte Partie Wäsche (Pantoffeln) oder auch nur einen Theil derselben zu genehmigen. Die Preise sind in Ziffern und Buchstaben zu schreiben. Die Offerte haben bei der Verhandlung abführenden Stelle, spätestens am Verhandlungstage um 10 Uhr vormittags einzuliefern. Es werden nur schriftliche Angebote angenommen.

5. Ausgeschlossen von der Concurrenz sind jene, welche nach den allgemeinen bürgerlichen Gesetzen gültige Verträge nicht abschliessen können, weiters als unverlässlich und vertragsbrüchig bekannte Personen, dann solche, die der Bestechung überwiesen wurden, oder sich in Concurs befinden.

6. Das Ärar ist an das Bestbot allein nicht gebunden, und wird jene Angebote genehmigen, welche mit Rücksicht auf die Leistungsfähigkeit, Vertrauenswürdigkeit und den sonstigen Bedingungen den meisten Vortheil bieten. Die Genehmigung und Verständigung des Erstherrn erfolgt schriftlich. Der Offerent verzichtet bezüglich der Erklärung der Heeresverwaltung über die Annahme des Offertes auf die Einhaltung der im § 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und in den Artikeln 318 und 319 des österreichischen Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Angebotes festgesetzten Fristen und haftet für das im Offert gestellte Anbot vom Tage der Überreichung desselben bis zum Zeitpunkte der gemachten Entscheidung. Die Heeresverwaltung ist jedoch erst vom Tage der Genehmigung an gebunden.

7. Jeder Offerent hat sein Anbot durch ein Vadium zu versichern welches 5% des Wertes der angebotenen Spitals-Wäsche (Pantoffeln) zu betragen hat. Die Vadien sind nicht den Offerenten beizuschliessen, sondern in abgesonderten Couverts mit einer Specification einzusenden. In jedem Offerte sind die Vadien zu specificiren.

8. Nach erfolgter Genehmigung sind die Vadien seitens der Erstherrn binnen 14 Tagen auf die vorgeschriebene Caution zu ergänzen, welche das Doppelte des an Vadium erlegten Geldbetrages ausmacht.

Den Nichterstherrn werden die Vadien sofort nach getroffener Entscheidung über den Sicherstellungsact gegen Empfangsbestätigung rückgestellt.

Lemberg, am 26. Juni 1901.

Von der Verwaltungs-Commission des Garnisons-Spitals Nr. 14 in Lemberg.

L. cz. E. 467/1 (2) [5451 3-3]

Na ządanie małol. Anastazyi Bak, zastępciej przez adw. dra Walentego Szpunara, odbędzie się dnia 24. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, li-ytacya realności lwh. 23 gm. Stare miasto, Marcina Rożańskiego własnej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 700 koron.

Najniższa cena wynosi 466 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 10. czerwca 1901.

L. cz. E. 606/1 (3) [5498]

Na ządanie Eugenii Szpytyk, odbędzie się dnia 8. lipca 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya realności lwh. 285 gm. Sławentyn.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1576 kor.

Najniższa cena wynosi 1576 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć mogą interesowani w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podhajce, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. E. 132/1 (3) [5485 1-3]

Odbędzie się dnia 10. lipca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frysztaku, licytacya realności lwh. 151 ks. gr. gm. Wojasówka, Franciszki Radwańskiej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Potok Złoty, dnia 2. kwietnia 1901.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Frysztak, dnia 14. czerwca 1901.

L. cz. E. 753/00 (13) [5526]

Dnia 11. lipca 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 tutejszego sądu licytacya realności w Kopecu l. wyk. hip. 280 w Koropeu.

Posiadłość powyższą z przynależnościami oceniono na 4184 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2789 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Potok Złoty, dnia 2. kwietnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 3/1 (1) [5536 1-3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku masy spadkowej Wolfa Bluma, kupca w Brzesku i w Bochni zarejestrowanego pod firmą Wolf Blum.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę i przełożonego sądu w Brzesku Borowieckiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dra Parwiego, adw. w Brzesku, a tegoż zastępcą dr. Górskiego, adw. w Brzesku.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 10. lipca 1901, godz. 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiął, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku najdalej do dnia 15. sierpnia 1901, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 15. września 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie powiatowym w Brzesku wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brzesku lub w pobliżu Brzeska mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI. Kraków, dnia 27. czerwca 1901.

L. cz. S. 12/1 (1) [5565 1-3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VII. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Ignacego Bolland, jawnego spółnika firmy Selzer-Bolland & Elster fabryka wapna, zamieszkałego we Lwowie, ul. Klonowicza l. 3.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Kazimierza Krygowskiego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 9. lipca 1901, godz. 10 przed południem w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiął, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 29. lipca 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 29. sierpnia 1901 godz. 9 przed południem w sali Nr. 13 w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do dorę-

czeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

Lwów, dnia 28. czerwca 1901.

L. cz. S. 7/98 (125) [5561]

W konkursie Jakóba Schlagera, przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 3. lipca b. r.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 4. lipca 1901 godz. 10 przed połudn. w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, biurze Nr. 10.

Rzeszów, dnia 18. czerwca 1901.

L. cz. S. 1/1 (15) [5468]

Uchwałą tego sądu z dnia 28. stycznia 1901 liczba czynności S. 1/1 (1) otworzony konkurs do majątku Mandla Bandlera — gdy obie pretensje Wysokiego Skarbu zgłoszone przez c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach pismem z 14. lutego 1901 l. 487 w kwotach 160 K. 57 hal. 8 K. 60 hal. na dniu 19 czerwca względnie 21. czerwca zostały zapłacone a wszyscy inni wierzyciele konkursowi na zniesienie konkursu się zgodzili uznając się po myśli §. 155, ord. konk. za ukończonym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Brzeżany, dnia 21. czerwca 1901.

Konkurs.

L. 64.421/II. a [5464 1-3]

K o n k u r s .

Na posady ekspedyentów (III/2 i III/4) przy c. k. Urzędzie pocztowym:

a) W Rożnowie z ryczałtem na służącego 532 kor. i wynagrodzeniem 1000 kor. za codzienną jazdę pościanczą do Popielnik i z powrotem.

b) W Żegostowie (zdrój) z ryczałtem na służącego, którego się później oznaczy i wynagrodzeniem 320 kor. za jazdy pościancze cztery razy na dzień do przystanku kolei żelaznej tamże w czasie od 1. czerwca do 30. września rok rocznie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12. lipca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23. czerwca 1901.

L. 14.427. [5432 3-3]

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszym konkurs w celu pozyskania odpowiedniej sily nauczycielskiej jako docenta higieny i somatologii w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Stanisławowie w charakterze nauczyciela pomocniczego.

Obowiązkiem tego nauczyciela jest udzielanie nauki rzeczonych przedmiotów po myśli rozporządzenia ministerjalnego z 12. stycznia 1891 l. 749 na pierwszym roku seminarium, względnie obydwóch jego oddziałach, tudzież na czwartym roku w 5 godzinach tygodniowo za łącznym wynagrodzeniem w kwocie 500 kor.

Wymagany jest dyplom wszech nauk lekarskich, 5 letnia praktyka lekarska, wykazanie się dokładną znajomością przedmiotów wykładu i o ile możności stosownym dowodem uzdolnienia do pełnienia obowiązków nauczycielskich.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci z egzaminem fizykalnym.

Kompetenci winni wnieść podania na ręce c. k. Starostw, w których okręgu mają miejsce zamieszkania, względnie jeżeliby już pełnili podobne funkcje w jakim zakładzie naukowym na ręce Dyrekcji tych zakładów najpóźniej do 15. lipca 1901 dołączając metrykę chrztu, świadectwo moralności i dotychczasowego zatrudnienia, dokumenta wykazujące istnienie powyższych wymogów, wreszcie tabelę kwalifikacyjną, według przepisane go wzoru wypełnioną w języku niemieckim.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 21. czerwca 1901.

L. 6718 pr. [5458 2-3]

Celem obśradzenia w galicyjskiej państwowej służbie budowniczey trzech posad radców budownictwa w VII. ewentualnie trzech posad starszych inżynierów w VIII. i jednej lub dwu posad inżynierów w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami rozpisuje się konkurs z terminem do 1. sierpnia 1901.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania, opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21. czerwca 1901.

Kuratele.

- L. cz. P. 92/1 (4) [5277 3-3]
Fedor Pszyk Petra z Jurkówki, marnotrawca uznany, kuratorem Nykoła Pohrebny z Jurkówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Tyśmienica, 9. czerwca 1911.
- L. cz. P. 138/1 (7) [5270 3-3]
Iwan i Tańka Pastuch z Dusanowa, zostali uznani marnotrawcami, kuratorem ich ustanowiony Fedko Pastuch z Dusanowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Przemyślany, dnia 15. maja 1901.
- L. cz. P. 84/1 (9) [5253 3-3]
Stanisław Biliński z Buczacza, został uznany umysłowo chorym.
Kuratorem ustanowiono Antoniego Bilińskiego ze Stanisławowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Buczacz, dnia 9. maja 1901.
- L. cz. P. 110/1 (8) [5269 3-3]
Marya z Mudraków Dąbrowska z Lipowic, uznana została marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Karola Brodę z Lipowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Przemyślany, dnia 15. maja 1901.
- L. cz. P. V. 98/1 (1) [5316 3-3]
Pesza Breiter i Wawrzyniec Piekarczyk, uznani umysłowo chorymi. Kuratorem ich ustanowiony dr. Wasser, adw. we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział V. Lwów, 4. czerwca 1901.
- L. cz. P. V. 77/1 (1) [5315 3-3]
Jurko Łeśków z Podciemnego, z powodu nieuleczalnego idiotyzmu jest niewłasnowolnym, jego kuratorem Józef Brodziak z Podciemnego.
C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział V. Lwów, dnia 7. maja 1901.
- L. cz. L. 2/00 [5414 3-3]
Kazimierz Ligeza właściciel realności w Sędziszowej uznany umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiono Michała Wójcickę wójta w Sędziszowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Cieżkowice, dnia 19. maja 1901.
- L. cz. P. 125/1 (5) [5427 3-3]
Anna z Fasolaków Hładka z Lubszy uznana została umysłowo chora, a kuratorem dla niej ustanowiono Antoniego Hładkiego rolnika z Lubszy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Rohatyn, dnia 9. maja 1901.
- L. cz. P. V. 87/1 (1) [5314 3-3]
Umysłowo chorymi uznani Mortko Flaks, N. N. kobieta (Peisza), Małka Dwojra Grossmann, a kuratorem ich jest adw. dr. Jabłoński. Marnotrawnym uznano Jurka Huk z Sołonki, a kuratorem jest Danyło Kreda z Sołonki.
C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział V. Lwów, 21. maja 1901.
- L. cz. P. VI. 111/1 (5) [5386 3-3]
Leopold Chodacki b. aptekarz w Tarnowie, uznany umysłowo niedołężnym, jego kuratorem ustanowiony adw. dr. Juliusz Chodacki w Nowym Sączu.
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI. Lwów, 28. maja 1901.
- L. cz. P. 150/1 (1) [5330 3-3]
Jadwiga Szezurowa z Kopytowej została uznana za umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Antoniego Kowalskiego z Kopytowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Krosno, dnia 4. czerwca 1901.
- L. cz. P. 580/1 (8) [5415 3-3]
Mikołaj Łabaniów z Borysławia uznany umysłowo chorym, kuratorem tegoż Mikołaj Łabaniów starszy z Borysławia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Drohobycz, 27. maja 1901.
- L. cz. L. 3/1 (12) [5377 3-3]
Józef Buczek po Wojciechu z Pnikuta uznany marnotrawcą, Walenty Lichwa z Pnikuta jego kuratorem ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Mościska, dnia 17. maja 1901.

L. cz. P. 117/01 [5410 3-3]
Iwan Kieryk Nykołyn z Czochan uznany marnotrawcą i umysłowo niedołężnym.
Kuratorem Iwan Nastasiak z Czochan.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bolechów, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. L. 301 (3) [5428 3-3]
Stefan Matwijów ze Soroeka został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Piotra Kalyniaka w Soroeku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Skalat, dnia 5. maja 1901.

L. cz. P. IX. 115/1 (5) [5299 3-3]
Dmytro Pikulak Hrycia, uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Nykoła Hawryluk Petra, obaj rolnicy w Ispasie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Kołomyja, 29. kwietnia 1901.

L. cz. P. 137/1 (3) [5454 2-3]
Józef Szabla lat 30 liczący w Olszance zamieszkały uznany za bezwłasnowolnego, z przyczyny niedołęstwa umysłowego.
Kuratorem Józef Zbozeń.
Stary Sącz, dnia 26. maja 1901.

L. cz. P. 14/1 (1) [5448 2-3]
Anna Hrycyków Korol z Orowego została uznana umysłowo chora, a kuratorem jej ustanowiono Pawła Korola z Orowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Drohobycz, 21. stycznia 1901.

Wyroki prasowe.

Bl. 141. [5294]
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 17. Juni 1901, Nr. IV. 34/1, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Genossenschaftliche Rundschau“ vom 15. Juni 1901 wegen des Artikels: „Unsere erste Confiscation“ nach §. 65 b St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1901, Nr. IX. 77/1, die Weiterverbreitung der Nr. 270 der Zeitschrift: „Il Gazzettino“ vom 14. Juni 1901 wegen des Artikels: „Il Viatico“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1901, Nr. IX. 75/1, die Weiterverbreitung der Nummer 459 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 14. Juni 1901 wegen des Artikels: „Corrispondenze da Zara. Una confessione“ nach §. 488 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1901, Nr. IX. 76/1, die Weiterverbreitung der Nummer 434 der Zeitschrift: „La Sartorella“ vom 15. Juni 1901 wegen der Illustration sammt Text mit der Aufschrift: „La premiazione della societa zoofila alle guardie“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 16. Juni 1901, Nr. V. 63/1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 15. Jänner 1901 wegen des Gedichtes: „Deutsche Sommerwundernacht“ von „Da wollen sie Thränen“ bis „deutsche Eisenfaust“; wegen der Stelle aus: „Sommerwunderwunder“ von „An einem fremdbartigen“ bis „ist und sein wird“; wegen des Gedichtes: „Das Fest des Sommers“ von „Den ihr in wimpelbunten“ bis „ewig wahr?“; wegen des Gedichtes: „Feuerschwur“ von „Hinein in die Flammen“ bis „Dhr euch schlägt“; wegen des Gedichtes: „Firmung“ von „Andres fordert“ bis „das küßlichste Gut“; wegen des Gedichtes: „Aus Uruguay“ von „Doch Uruguay ein wildes“ bis „einen Schulverein“; wegen der Stelle aus dem „Briefkasten“ „Richard Wien“ von „Ein Volk“ bis „stärkste auf der Welt“ nach §§. 122 lit. b, 303, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1901, Nr. 73/1, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 16. Juni 1901 wegen der Stelle von „Ein ständiger Gast“ bis „Gehilfen und Lehrlinge“ des Artikels: „Ein ernstes Mahnwort“; von „Daß scheint wieder“ bis „Hüten zu machen“ des Artikels: „Kauft nur bei Juden“ und von „Deutsche Käufer“ bis „empfehlen können“ des Artikels: „Den Tschechen kann nur durch Deutsche geholfen werden“ nach §. 302 St. G. und von „Von Jahr zu Jahr“ bis „weitgehendste Be-

rücksichtigung“ des Artikels: „Das Finanzministerium und die Personaleinkommensteuer“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Bl. 142. [5318]
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnis vom 19. Juni 1901, Nr. VI. 18/1, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Kärntner Nachrichten“ vom 16. Juni 1901 wegen der Stelle von „Die Kirche aber muß“ bis „erbst gegeben“ des Leitartikels: „Ihr wollt Jünger Christi sein“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19. Juni 1901, Nr. 179/1, die Weiterverbreitung der Nr. 64 der Zeitschrift: „Pravo lidu“ vom 16. Juni 1901 wegen des Artikels: „Z Caslavi (Z vojenského života)“ nach §§. 491 u. 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19. Juni 1901, Nr. 177/1, die Weiterverbreitung der Nr. 25 der Zeitschrift: „Volne slovo prazskych predmesti“ vom 16. Juni 1901 wegen der Artikel: „Drza provokace nemecka v Zizkova“; „Zaslano do Zizkova“ nach §§. 302, 305 und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19. Juni 1901, Nr. 174/1, die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 15. Juni 1901 wegen der Stellen „Prosim podivejte se“ bis „ani do notesu nepise“ des Artikels: „Quodvultdeus Knyprhanal ma uz zas notes plny“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19. Juni 1901, Nr. 175/1, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 15. Juni 1901 wegen des Artikels: „Cisar a kral slavil slavny vjezd svuj do Prahy“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19. Juni 1901, Nr. 178/1, die Weiterverbreitung der Nr. 139 der Zeitschrift: „Ceska Demokracie“ vom 14. Juni 1901 wegen der Artikel: „Preskoe, prelom a nepodlez“ und „Oarnozlute sokolstvi“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19. Juni 1901, Nr. 176/1, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Novy Havlicek“ vom 15. Juni 1901 wegen der Artikel: „Cisar rakousky v Praze“; „Nejvetsi podivana na svete“; „Cisar rakousky“ bis „vecer“; „600 tajnych“ bis „v Praze“; „Z Karlova Tyna“ und „Sokolstvo korporativne“ bis „jak naleze“ der Rubrik „Smes“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1901, Nr. I. 15/1, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Desteptarea“ vom 16. Juni 1901 wegen der Stellen in dem Leitartikel auf Seite 1 und 2 von dem Worte „si“ des 3. Absatzes bis zum Worte „superiora“ am Schlusse des 15. Absatzes und John vom dem Worte „de“ des 18. Absatzes bis zum Worte „v hement“ am Schlusse des 19. Absatzes nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 196/1 (1) [5541]
Przeciw Pawłowi Wajtowiczowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Herscha Finka pozew o wykreślenie wpisu prawa zastawu z 1/3 części realności lwh. 928 gm. Stanisławów.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. lipca 1901 o godzinie 11 w południe.
Celem strzeżenia praw jego ustanawia się adwokata dr. Hordynskiego w Stanisławowie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie jego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Stanisławów, dnia 8. maja 1901.

L. cz. C. II. 215/1 (1) [5488]
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Puzio przedtem z Krządky wniósł Józef Kobylarz z Krządky pozew o własność realności lwh. 268 gm. Krządky.

Audyencya odbędzie się dnia 8. lipca 1891 9³⁰ godzina rano w biurze Nr. 5.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. adw. dr. Seeliger będzie go zastępować dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kolbuszowa, 24. czerwca 1901.

L. cz. C. III. 57/1 (1) [5502]
Przeciw nieobjętej masie spadkowej po Jakobie Schweider, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Uhnowie przez Jakoba Leitnera pozew o 250 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 9. lipca 1901 godz. 9 rano dom Batorowej.
Celem strzeżenia praw nieobjętej masy po Jakobie Schweider ustanawia się p. Jana Rumanowskiego w Uhnowie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą tagoż spadkobiercy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Uhnów, dnia 25. czerwca 1901.

L. cz. C. II. 160/1 (2) [5480]
Przeciw Markusowi Mellingerowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez powiat. Towarzystwo zalazkowe w Sanoku pozew o 273 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 5. lipca 1901 godz. 9. przed poł. w biurze Nr. 21.
Celem strzeżenia praw Markusza Mellingera ustanawia się p. Meilecha Mellingera w Bukowku kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Markusza Mellingera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sanok, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. Dh. 1195/1 [5133]
Nieobecnej Marysce Warawa ur. Chmielarz przedtem w Bielawcach ma być doręczoną uchwała tabularna z 5 kwietnia 1901 l. hip. 786/1, którą dozwolono wpisu prawa własności realności lwh. 302 gminy Bielawce na rzecz Wilhelma Adama 2. im i Wilhelma Fryderyka 2 im. Schmidtów.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Maryski Warawa kuratorem adwokat dr. Gross w Brodach, będzie ją zastępować, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brody, dnia 30. maja 1901.

L. cz. Firm. 840 sp. III. 22. [4974]
Ogłoszenie.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Towarzystwo akcyjne kolej lokalna Borki Wielkie — Grzymalów we Lwowie“ została dnia 23. maja 1901 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidocznionem że na drugim walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów odbytem 30. czerwca 1900 wybrano w miejsce JE. c. k. Nac. miastnika dr. Leona hr. Pinińskiego i Sp. Szezęnego hr. Koziebrodzkiego członkami Rady zawiadowczej P. Stanisława hr. Pinińskiego c. k. radęg. ministerjalnego we Wiedniu i dr. Ludwika hr. Koziebrodzkiego właściciela dóbr w Chleba.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 27. maja 1902.

L. cz. A. 195/98 (10) [4867 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie oddział I. podaje do wiadomości, iż zmarły Sebastian Wesołowski dnia 22. lutego 1898 w Czesnikach pozostawił 5 spadkobierców, z których Stefan Wesołowski jest z miejsca pobytu niewiadomy, którego też sąd wzywa, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniż wykazanego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Janem Wesołowskim starszym dla niego ustanowionym.
Rohatyn, 23. maja 1901.

L. cz. Firm. 240 stow. I. (104) [5005]
Ogłoszenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisana w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma „Kopyczyński Volksbank in Kopyczyńce in Liquidation, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“ z powodu ukończenia likwidacyi wykreślono.

Tarnopol, dnia 18. maja 1901.

Konkursy.

L. Prez. 380 4/1 [5448 1—3]
C. k. Sąd powiatowy przyjmuje zaraz rutynowanego pomocnika kancelaryjnego z egzaminem kancelaryjnym i hipotecznym małą pierwszeństwem, za wynagrodzeniem miesięcznym 60 koron, wymagane jest szybkie i ładne pismo oraz świadectwa dotychczasowego zajęcia.
Dąbrowa, dnia 24. czerwca 1901.

LW. 39.619. [5562]
Ogłoszenie konkursu.
W myśl § 12. ustawy z dnia 28. lipca 1897 Nr. 47 Dz. u. kr. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszym konkurs na posadę sekundaryusza przy szpitalu powszechnym w Śniatynie z placą 1000 koron rocznie i bezpłatnym mieszkaniem dla pojedynczej osoby.

Posada ta nadana zostanie na razie pro wizorycznie po roku zaś gorliwej i użytecznej dla szpitala służby nastąpić może stabilizacja. Ubiegający się o powyższą posadę winni najpóźniej do 15. lipca 1901 wnieść podanie do Wydziału krajowego z dołączeniem:

a) Metryki urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40. roku życia.
b) dowodu obywatelstwa austriackiego,
c) dyplomu doktora wszech nauk lekarskich, uzyskanego lub potwierzonego na jednym z uniwersytetów państwa Austro-węgierskiego.

Z Rady Wydziału krajowego.
We Lwowie, dnia 25. czerwca 1901.
Piotrowski.

L. 16.038. [5551 1—3]
Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczycielki szkoły ćwiczeń z językiem wykładowym ruskim w c. k. Seminarjum nauczycielskim żeńskim we Lwowie z kwalifikacją do szkół wydziałowych z grupy matematyczno-technicznej.

Pierwszeństwo przy nadaniu tej posady mieć będą kandydatki, które się wykazały uzdolnieniem do udzielania nauki śpiewu.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich, unormowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. ust. państw.

Kompetentki ubiegające się o tę posadę winne swe podania należycie udokumentować i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych sporządzoną w języku niemieckim na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) wnieść na pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej do dnia 25. lipca 1901.

Kompetentki pełniące obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pracujące, aby lata służby spędzone w tych szkołach policzone im były przy mianowaniu na posadę o którą się ubiegają nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także w celu przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2. i 14 wspomnianej wyżej ustawy winne wyraźnie oświadczyć w swych poaniach czy i w jakim rozmiarze liczą w razie zamianowania na korzyści których można osiągnąć na podstawie tych postanowień ustawy.

Podania zebrane przedłożą Dyrekcje Seminarjum i c. k. Rady szkolne okręgowo najpóźniej do końca lipca 1901 wypełniony należyce tabelę kwalifikacyjną w języku niemieckim.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 25. czerwca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 944/00 (7) [4863 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie Oddział I. podaje do wiadomości, iż dnia 27. grudnia 1897 zeszła ze świata Mechel Saran z Rohatyna nie pozostawiający rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd podpisany nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawa rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi wykazując swe prawa dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Dr. Lipiner ustanowiony został kuratorem, przeprowadzony i przyznany będzie tym dzieciom, którzy się oświadczyli i prawo dziedziczenia wykazali a w razie jeśli się nikt nie oświadczył będzie on jako bezdziedziczny przez Państwo zabranym.
Rohatyn, 28. stycznia 1901

L. cz. A. 119/1 (4) [4875 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach Oddział III. zawiadamia, że dnia 1. lipca 1900 zmarł w Łapszynie Iwan Macków i pozostawił rozporządzenie ostatniej woli z daty Łapszyna dnia 20. VI. 1900 uznane za kodycył,

wobec czego pertraktacja spadkowa została wdrożoną na podstawie ustawicznego porządku dziedziczenia.

Gdy miejsce pobytu Doški Duleba, powołanej między innymi do wspomnianego spadku z ustawy nie jest sądownym wiadomem, przeto wzywa ją sąd, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie pertraktacja spadkowa przeprowadzona ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Andruchem Macków z Łapszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 19. kwietnia 1901.

L. cz. C. 137/1 (1) [5431 3—3]

Przeciw Herschowi Jankłowi Bienstock i Chaskłowi Bienstock, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie przez Herscha Gottheba z Żydaczowa pozw o zniesienie współwłasności posiadłości w h. 55 gm. Żydaczów objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 12. lipca 1901 godz. 8 przed południem, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Herscha Jankla Bienstocka i Chaskła Bienstocka, ustanawia się p. Herscha Jakóba 2 im. Bienstocka w Żydaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Jankla Bienstocka i Chaskła Bienstocka w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żydaczów, dnia 11. czerwca 1901.

L. cz. C. 134/1 (1) [5460 3—3]

Przeciw Annie z Baków Swita z Stojanice, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do sądu tutejszego przez Józefa Baka i innych pozw o zniesienie współwłasności realności wkh. l. kr. gr. gminy Stojanice przez podział fizyczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy ustnej audyencyjnej na dzień 26. sierpnia 1901 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. I.

Celem strzeżenia praw Anny Swita ustanawia się p. adw. dr. Landaua w Sądowej Wiszni kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Swita w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sądowa Wisznia, dnia 12. czerwca 1901.

L. cz. C. II. 202, 203, 204, 205/1 (1) [5441 3—3]

Przeciw Ignacemu Linnerowi i Chrystyanowi Schulzowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do tut. sądu przez Julię Mokrą i spól. o wykreślenie ze stanu biernego realności lwh. 131 i 132 ks. gr. gm. kat. Jasło pretensji pozwanych w kwotach 381 zł. 31 $\frac{1}{2}$ ct. 84 zł., 204 zł. 6 ct. i 221 zł. 17 $\frac{1}{2}$ ct. a. w. z pn. skargi z dnia 25. czerwca 1901 do C. II. 202, 203, 204 i 205/1, na które termin do rozprawy procesowej na dzień 10. lipca 1901 o godz. 9 rano wyznaczono.

Celem strzeżenia praw nieobecnych pozwanych, ustanawia się adw. dr. Chwaliboga w Jasle kuratorem, który zastępywać będzie pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jasło, dnia 25. czerwca 1901.

L. cz. P. 277/99 (6) [5443 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi jako władza kuratelna uchwała z 15. grudnia 1898 L. 5/98 6 uznał Wasyla Kumyczaka ze Słobódki leśnej za marnotrawcę i ustanowił dla niego kuratora w osobie Nykoły Dosyn.
Kołomyja, dnia 15. grudnia 1898.

L. cz. IX. 6542/96 83 IV. [5567]

W sporze wekslowym Chany Schorr, przeciw p. Adamowi Pieńczykowskiemu o 300 zł. czyli 600 kor., wyznaczono na prośbę powódki do dalszej rozprawy i spisu aktów audyencyjnej na dzień 9. lipca 1901 godz. 10 przed południem, w biurze senatu IV. tutejszego sądu.

Gdy miejsce pobytu p. Adama Pieńczyckiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratora p. adw. dr. Paździere, który go w tym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępować będzie, aż się sam zgłosi lub pełnomocnika ustanowi.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 24. czerwca 1901.

I. cz. T. 23/1 (2) [5371 2—3]

C. k. Sąd kraj. cyw. we Lwowie wdrażając na prośbę p. Emilii Arbaszewskiej z 22. maja 1901 T. 23/1 (1) postępowanie amortyzacyjne co do księżeczki gal. Kasy Oszczędności Nr. 102.836, na imię Emilii Arbaszewskiej opiewającej, wzywa niniejszem każdego posiadającego wzmiankowaną księżeczkę, aby w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzęd. „Gazecie Lwowskiej“, księżeczkę tę tut. sądowi tem pewniej przedłożył i prawa swe do niej wykazał, ile że w przeciwnym razie księżeczka ta za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, dnia 17. czerwca 1901.

L. cz. C. II. 155/1 (1) [5559]

Przeciw Salomonowi Bethelowi, na końcu w Tyczynie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Pawła Goryła, gospodarza w Budziwoju, pozw o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży 1/10 części realności lwh. 376 gm. Budziwoj objętej z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyjną do ustnej rozprawy na dzień 5. lipca 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Salomona Bethela niewiadomego z miejsca pobytu, ustanawia się p. adw. dr. Madyeskiego w Tyczynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyczyn, dnia 13. czerwca 1901.

L. cz. Firm. 500/1 poj. III. (96) [5042]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych w pisano firmę „Rozalia Karmel“. Posiadaczką tej firmy jest Rozalia Karmel, właścicielka handlu strojów damskich w Krakowie, która firmę powyższą podpisywać będzie swoim imieniem i nazwiskiem.

Kraków, dnia 1. czerwca 1901.

Doniesienia prywatne.

Już wyszedł ostatni zeszyt dzieła

prof. Michała Lityńskiego

Wiek XIX. w obrazach historycznych

Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historję XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Można nabywać zeszytami po 25 ct., lub odrazu całe dzieło po cenie 2 zł.

Ekspedycya w biurze dzienników

St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana l. 9.

Na kawałek cukru bierze się 40 do 50 kropli

A. Thierryego Balsamu



by uniknąć przeszkodom trawienia, usunąć stan osłabienia i osiągnąć lekkie oczyszczenie. Pojedyncze flaszki do zabycia prawie we wszystkich aptekach po 30 i 60 hal. Począt franko 12 małych lub 6 większych flaszek 4 kor. Flaszka na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach wysła się za przesłaniem 1 kor. 20 hal. Adresować do A. Thierryego apteki pod Aniołem stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn. Unikać trzeba naśladownictw i zważać na zarejestrowaną we wszystkich krajach cywilizowanych zieloną markę ochronną zakonnicy i zamknięciem kapslowem z wyciśniętą firmą Allein echt.

Niezliczone atesta są do przejrzania i codziennie przybywają nowe.

Zaproszenie.

Na mocy §. 39. statutu zapraszamy szanownych członków na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa oszczędności i kredytowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na dzień 14. lipca b. r. o godz. 4-tej po południu we własnym lokalu pod l. 13 ul. Kazimierzowska.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1900.
2. Przedłożenie bilansu i zamknięcia rachunków za rok 1900.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wnioski na udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
4. Rozdział czystego zysku.
5. Wybór Rady nadzorczej.
6. Wybór członków Dyrekcji.
7. Zmiana §. 4. statutu.
8. Wnieśli członków i Rady nadzorczej.

M. Mandel, sekretarz.

Leib Linder, prezes.

Zaproszenie.

Piętnaste Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Spółki rolniczej w Sokalu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się we czwartek dnia 11. lipca 1901 o godzinie 11-tej przed południem w biurze Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu na które P. T. Członków Spółki uprzejmie się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1900.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej oraz wnioski tejże o zatwierdzenie rachunków i bilansu, oraz udzielenie Dyrekcji absolutoryum za rok 1900.
3. Rozdział czystego zysku za rok 1900.
4. Wnioski członków.

W Sokalu, dnia 1. lipca 1901.

Rada zawiadowcza Spółki rolniczej w Sokalu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Jan Pochmarski, sekretarz.

Dr. Wincenty Krański, prezes.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie

†
Julia z Janoskich
DER DACKA
wdowa po c. k. nadradcy wyższego sądu krajowego
po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 1 lipca 1901 w 70 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 3 lipca b. r. o godzinie 4 po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów na ementarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który w smutku pogrążona córka — krewnych i znajomych zaprasza.
We Lwowie, dnia 1 lipca 1901.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 1½, centa, tłustym petitem 2 centy.

C. k. notaryusz w Czarnym Dunaju
poszukuje korekty, posada zaraz do obsadzenia — i pisarza obznajomionego dokładnie z manipulacją notaryalną. Zonaci pisarze mają pierwszeństwo. Wynagrodzenie odpowiednio do zdolności i pracy.

Student VI. klasy realnej poszukuje lekcyi przez czas wakacyjny na wsi. Adres: Stefański, Lwów, poste restante.

Pasiecznik i dozorca lasu z kilkuletnią praktyką, obznajomiony w wymiarze drzewa, poszukuje posady, B. R. Złoczów, poste restante.

Dom z ogrodem na sprzedaż w Mościskach. Bliższa wiadomość u pani Głuszkiewicz w Małnowie, poczta Krakowiec.

Józefa Schustera kołdry i materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze, pracownia i skład: Lwów, ul. Kopernika 5.

Co zapamiętać od lipca? — „DZWIŃNIĘ“ wraz z humorystycznym i powieściowym dodatkiem „NOWY FAUN“ drukującym fantastyczną powieść „Wyprawa do krajów nieznanych na księżycu“. Numer okazowy przesyła się bezpłatnie, wystarczy zażądać pod adresem: Redakcja „Dziwni“ we Lwowie. — Gdzie dawać ogłoszenia? Do tego dziennika i do „Dziwni“. Adres jak wyżej.

Osoba starsza władająca mową polską i niemiecką, poszukuje posady, jako zarządczyni domu lub do opieki nad dziećmi, posiada kraj i gospodarstwo domowe. Wiadomość: Chotnicka, ul. Batorego 1. 32, I. piętro.

Dr. Fritz Rothenberg
lekarz zakładowy i kąpielowy
Bad Salzbrunn.
Dom niemiecki. Specjalista do chorób gardła i wewnętrznych.

Brzuchowice
willa o kilkunastu ubikacjach, pięknie położona, korzystnie do sprzedania, ul. Kopernika 18, II. piętro.

Kastelówka willa „Jaga“
Dwa pokoje umeblowane z przedpokojem zaraz do wynajęcia I. piętro.

Do smażenia
duże wybierane hiszpańskie wiśnie, duże morele dobrze opakowane w 5-0 kilowych koszykach po zł. 1.86 franco rozsyła
A. Hoffmann
Nyiresyhaza (Węgry).

Do nabycia lub wynajęcia willa przy ul. Raclawickiej nr. 1 obok parku stryjskiego, 6 pokoi z przynależnościami, ogród 500 sążni kwadr. Wiadomość na miejscu



Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite **wyrzby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.

Szyzoryki, Nożycy, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. **Maszynki do strzyżenia włosów**, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 1. 9.
Cenniki na życzenie

Ważny od 1 lipca
Kuryer Kolejowy

zawiera
najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicyi i Bukowiny.
Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Od gł. 6 kilometrów.

Geograficzny rozkład stacyj z mapą sytycyjną kolei żelaznych Galicyi i Bukowiny. **Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.** Dział informacyjny.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach
Kuryer Kolejowy
Cena 12 ct.

Nakład biura dzienników Sokółowskiego
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Die auf jede Aktie der Oesterreichisch-ungarischen Bank für das erste Semester 1901 (44 Dividenden-Coupon) statutenmässig entfallende Dividende von

Achtundzwanzig Kronen

wird vom 1 Juli l. J. an, bei den Hauptanstalten in Wien und Buda-Pest, sowie bei sämtlichen Filialen der Oesterreichisch-ungarischen Bank ausbezahlt.

Wien, am 26 Juni 1901.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Biliński,
Gouverneur.

Gold,
Generalrath.

Pranger,
Generalsekretär.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Bank austriacko-węgierski.

Dywidenda za pierwsze półrocze 1901 r. (44 kupon dywidendowy), przypadająca wedle statutu na każdą akcję Banku austriacko-węgierskiego w kwocie:

dwudziestu ośmiu koron

wypłacaną będzie od 1 lipca b. r. począwszy, w zakładach głównych Banku w Wiedniu i Budapeszcie, jakoteż we wszystkich filiach Banku austriacko-węgierskiego.

Wiedeń, dnia 26 czerwca 1901.

Bank austriacko-węgierski.

Biliński,
gubernator.

Gold,
generalny radca

Pranger,
generalny sekretarz.

(Przedruk nie będzie płacony).

C. Graeb i Synowie, Halle (Saale)

jedna z najstarszych i największych
fabryk dla tartaków parowych i wyrobu nożów w Niemczech

założona w roku 1842 poleca

noże fornirowe

nadzwyczaj czyste cięcie, w drzewie orzechowym, mahoniowym, cedrowym, Whitewood, dębowym, olchowym, bukowym i innych krajowych i zagranicznych drzewach.

Zamówienia na rozcięcia nożowe i piłowe wszystkich drzew na cudzy rachunek

(Iohnschnitt) również jak najlepiej będą wykonane.

Zastępcy poszukiwani.